**Wydanie ABC**

*Numer nie jest antydatowany*

Przesyłka opłacona gotówką

**Prenumerata:** miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

# DZIENNIK POLSKI

**WYCHODZI RANO**

CENA EGZEMPLARZA **10** GROSZY

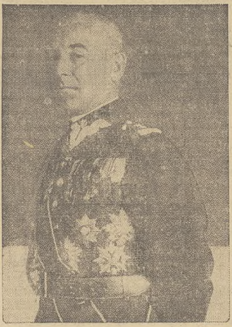
**Redakcja:** Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — **Administracja:** Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — **Kantor ogłoszeń i prenumerat:** Bielowskiego l. 3, tel. 240-48

**Rok III.** **Lwów, poniedziałek 22 lutego 1937 r.** **Nr. 53**

# DEKLARACJA ADAMA KOCA

Dnia 21 lutego 1937 r. o godz. 17.30 płk. Adam Koc ogłosił przez radio następującą deklarację ideowo-polityczną, tworzonego przez siebie Obozu:

**„Dnia 24 maja 1936 r. Marszałek Edward Śmigły-Rydz przeprowadził w mowie swojej głęboką analizę sytuacji w Polsce i wskazał zadania, które przed społeczeństwem polskim stoją, i cele, jakie musimy osiągnąć. Wskazał „drogę, na której napewno możemy dorównać naszym sąsiadom: jest to**



**sprawa zorganizowania woli ludzkiej". „Jak można organizować państwo — mówi Marszałek Śmigły-Rydz — jak można myśleć o uzdrowieniu czegokolwiek w państwie wtedy, kiedy się nie ma zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli." „W imię czego trzeba ją organizować?" „Uważam, że jedynym naszym hasłem, które może być tym pionem moralnym, jest hasło obrony Polski." „Chodzi o ujęcie tego programu szerzej." „W tym programie wszystko się znajdzie, znajdzie się droga wyjścia z naszych stosunków gospodarczych, znajdzie się droga, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości, których nam tak bardzo potrzeba."**

**Takie były wskazania Marszałka Śmigłego-Rydza.**

* * *

Posłuszni nakazowi patriotycznego obowiązku i mając dobrą wolę służenia jak najlepiej Ojczyźnie, zabieramy głos i zwracamy się do tych w narodzie, którzy chcą być świadomymi współtwórcami teraźniejszości i przyszłości Polski, którzy pragną życie wewnętrzne Polski nastawić na styl i poziom godny wielkiego narodu, tworząc cenne dziedzictwo tradycyj dla przyszłych pokoleń i pomyślny start dla ich wysiłków.

Zabieramy głos, mając głębokie poczucie prawości naszej inicjatywy i słuszności obranego przez naszą myśl kierunku.

Życie narodu ma swą duchową ciągłość, która trwa poprzez stulecia, stanowiąc istotną zasadę historycznych jego przeobrażeń. Każde „dziś" ma swoje „wczoraj" i swoje „jutro". Polskiego „wczoraj" w obszernym znaczeniu historycznej przeszłości analizować nie mamy zamiaru. Historjografia przeprowadza analizę naszej dawnej wielkości i błędów, a niedawno jeszcze rozbrzmiewał wśród nas głos Marszałka Piłsudskiego, który — nawiązując do czynników bohaterstwa i wielkości ducha polskiego, gromiąc zaś nieustępliwie jego wady — całego życia niestrudzonym ekspensem odrabiał szkody i naprawiał błędy polskiej przeszłości.

Jakież jest polskie „dzisiaj"?

Polska dzisiejsza jest dziełem Józefa Piłsudskiego. On wytworzył jej zasadnicze elementy moralne i materialne, dokonując tego w niezwykle trudnych warunkach wojny i następującego po niej pokoju. Zbudował państwo, będące nieodzowną potrzeba dla narodu, chcącego żyć i wypełniać swą misję dziejową.

Polacy, podniesieni elementem żołnierskiego bohaterstwa i wyprostowani duchowo zwycięstwem wojennym pod naczelnictwem Pierwszego Marszałka Polski, oświeceni przez Niego w rządzeniu się i regulowaniu swych obowiązków w stosunku do sprawy publicznej, okazują dużo szczerej chęci służenia Ojczyźnie. Wytwarzają się w narodzie pewne prądy uczuciowe i myśli, kóre jednak, nie definiując się dość jasno i nie obejmując całości zagadnień, mogą łatwo wyładować się w taniej, choć buńczucznej frazeologii i nie skoordynowanych odruchach, przemieniając w zło i słabość to, co powinno stać się źródem siły i dobra.

Nie tylko dobre chęci, lecz nawet realny wysiłek, jakoteż i praca ożywiona najlepszym duchem nie wydadzą zamierzonych rezultatów, jeśli nie będzie porządku w tej pracy, jeśli się nie ustali celów i dróg, do tych celów prowadzących. Najlepsza wola i najofiarniejszy zapał mogą stać się przeszkodą w funkcjonowaniu skomplikowanego organizmu państwa, jeżeli nie są włączone w jednolicie kierowany, mądrze orientowany i do potrzeb dostosowany wysiłek.

Nasz pogląd na najważniejsze zagadnienia i nasze zasady, wytyczające drogę ku jutru:

1) Normę naszego wewnętrznego życia stanowi Konstytucja kwietniowa. Jest ona podstawą ładu i porządku w państwie. Ukracając samowolę dawnego sejmowładztwa, zapewnia państwu silną i sprężystą władzę, opartą o przemożny autorytet głowy państwa, prezydenta Rzeczypospolitej, który, stojąc na szczycie państwowej struktury, dzierży w swym ręku władzę zasadniczych rozstrzygnięć.

2) Drugim ważnym, charakterystycznym i dodatnim elementem naszego dzisiejszego życia państwowego jest armia. Marszałek Piłsudski ukochał ją nade wszystko. Wiedział, że będzie ona dla narodu wzorem hartu, dyscypliny i obywatelskiej cnoty. Wiedział, że naród w każdym niebezpieczeństwie dokoła niej zjednoczyć się potrafi. Dlatego walczył wytrwale i konsekwentnie o specjalne prerogatywy dla wodza armii, dlatego w sposób przewidujący tego wodza jako swego następcę wyznaczył.

Jesteśmy świadkami wyjątkowego na tle dziejów Polski zjawiska. Oto armię otacza miłość i szacunek całego społeczeństwa, które rozumie jej rolę i konieczności, związane z obroną państwa.

Marszałek Śmigły-Rydz wskazał na ideę obrony państwa, zwracając się do wszystkich, którzy tej idei chcą służyć. Siła obronna państwa, wywodząca się w prostej linii z dobrze zorganizowanego i kierowanego jego życia wewnętrznego, jest najbardziej przyrodzoną, a równocześnie najkardynalniejszą ideą, pod którą społeczeństwo powinno się skupić, zapominając o jałowych a demoralizujących sporach, osobistych urazach, porachunkach przeszłości i mędrkującym pieniactwie. Zespolenie skoordynowanego wysiłku pod tym sztandarem umożliwi naszemu pokoleniu wykonanie ogromnego zadania, wynikającego z konieczności:

a) odrobienia istniejących ciągle jeszcze pod względem gospodarczym i cywilizacyjnym szkód, wyrządzonych nam przez zaborców.

b) zagwarantowania naszej Ojczyźnie spokojnego rozwoju i pewności jutra wśród niepewnej atmosfery świata.

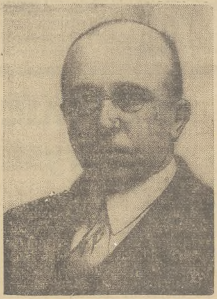
3) Państwo jest jedyną formą prawidłowego i zdrowego bytu narodu. Daje narodowi technikę potęgi i organizację jego wiecznego rozwoju. Nie ma tedy sprzeczności pomiędzy interesem narodu a interesem państwa.

4) Naród polski związał się duchowo na progu swego cywilizacyjnego rozwoju z katolickim kościołem i stwierdził niejednokrotnie przynależność do niego bohaterstwem przelanej krwi. Naród polski, w olbrzymiej większości katolicki, przywiązany jest do swego kościoła, dlatego kościół katolicki winien być otoczony należytą opieką. W stosunku do innych wyznań stoimy na stanowisku, określonym w Konstytucji, a wynikającym z tradycyjnej polskiej tolerancji religijnej.

5) Żyjemy w okresie przemian gospodarczych i społecznych. Jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że nie przechodząc we własnym kraju doświadczeń, okupywanych tak często strumieniami krwi i ruiną kultury, możemy je osądzić na podstawie cudzych wyników.

Jakakolwiek oderwana od życia lub też jednej grupie a nie całości społeczeństwa służąca doktryna gospodarcza czy społeczna, nie może być dla nas odpowiednia, ani pożyteczna.

Komunizm w założeniach swych, celach i metodach, jest tak obcy duchowi polskiemu, że w Polsce nie ma dla niego miejsca. Polska komunistyczna przestałaby być Polską. Przelewaliśmy



krew za Polskę, by była wolną i by mogła rozwijać własną kulturę, jako wyraz polskiego ducha i polskiej woli.

Niechaj każde państwo wybiera ustrój taki, jaki uważa dla siebie za najodpowiedniejszy. Myśmy odrzucili komunizm na polach bitew 1919 i 1920 roku. Rozwiązujemy zagadnienia gospodarcze i społeczne, wychodząc z naszej naczelnej idei, którą jest obronna siła i potęga państwa. Cel ten może być osiągnięty nie zniszczeniem tego, co jest pożyteczne, nie metodami rewolucyjnymi, lecz udoskonaleniem istniejących i tworzeniem nowych wartości. Polska musi rozwijać się bez wstrząsów i gwałtów, wprowadzających zawsze państwo w groźną sytuację.

Powiedzieliśmy już, że siła obronna państwa wywodzi się w prostej linii z dobrze zorganizowanego i kierowanego życia tego państwa. Wymaga ona nie tylko zasobów moralnych, lecz i materalnych. Wymaga ona dobrze zorganizowanego, bijącego silnym tętnem życia gospodarczego, wymaga dobrej organizacji i intensywnej pracy wszystkich warsztatów polskiej produkcji.

Realizując te wymagania, udostępnimy zarobek i ludzką egzystencję nie mogącym zdobyć pracy bezrobotnym

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

pracownikom umysłowym i fizycznym, których nie wykorzystane siły idą na marne.

Zachowując zasady własności prywatnej, jako też przedsiębiorczości prywatnej jednostek, Państwo musi mieć prawo wpływu na harmonijny rozwój całokształtu produkcji. Szczególną troskliwością i kontrolą musi Państwo otoczyć te gałęzie przemysłu, które mają swój obowiązek z obroną.

Społeczna struktura Polski opiera się w swych podstawach na szerokiej masie robotników i włościan. Od losów tych warstw ich dobrobytu jako też kultury i poczucia obywatelskiego zależy w ogromnym stopniu harmonijny rozwój Polski i jej przyszłości, o tym pamiętać musi kierownictwo Państwa, z tym należy się liczyć we wszelkim planowaniu i konstruowaniu przyszłego życia Polski.

Krzewienie nienawiści jest obce duchowi polskiemu. Każdy rzetelny pracownik i wykonujący swe obowiązki w stosunku do Państwa, jest pełnowartościowym obywatelem. Żadna praca nie poniża — poniża lenictwo i nieróbstwo. Uznając tę zasadę, troską Państwa musi być zatrudnienie ludności, by jej w ten sposób umożliwić osiągnięcie pełnej wartości obywatelskiej.

Państwo otacza opieką inicjatywę prywatną i ustala zasady, zapewniające właściwe warunki dla pracy rąk i użyteczności kapitałów.

Rolą pozytywna inicjatywy prywatnej i działalności kapitałów kończy się tam, gdzie zaczyna się naruszenie równowagi interesów społecznych lub zubożenie majątku narodowego.

Stosunki między pracodawcą a pracownikiem muszą się pod kontrolą i naciskiem Państwa w ten sposób ułożyć, aby zapewnić warsztatom racjonalne warunki produkcji, a rzeszom pracowniczym pewność jutra i stopnio wy, ale stały wzrost poziomu życia. Pracodawcy i pracownicy muszą się nauczyć zasiadać przy jednym stole i ułożyć współżycie i współpracę w rzetelnych ramach realnych możliwości, pamiętając o warsztatach pracy, z którymi nie tylko ich los, ale i byt Polski jest związany.

Przeciwstawiając się każdemu wyzyskowi, Państwo musi siebie uważać za jedyny i wyłączny czynnik powołany do regulowania wzajemnych stosunków poszczególnych warstw obywateli. Tak samo musi Państwo kategorycznie przeciwstawić się wszelkim próbom podporządkowania naszego życia wewnętrznego nakazom przychodzącym z zewnątrz.

6) Zagadnienie wsi — jest jednym z najważniejszych i najtrudniejszych zagadnień w Polsce. Od jego rozwiązania zależy w dużym stopniu proces narastania sił Państwa.

Obecne położenie wsi nie jest objawem przejściowym, wywołanym koniunkturą lub zbiegiem okoliczności. Na dzisiejszy stan wsi składa się długa przeszłość. Koniunktura wpływa na złagodzenie lub zaostrzenie zagadnienia.

Na dzisiejszy stan wsi złożyły się liczne lata i liczne przyczyny. Z tego wynika, że jeden jakiś zabieg lub środek nie potrafi poprawić tego stanu. Konieczne jest zastosowanie całego zespołu środków zaradczych, które dopiero razem, działając równocześnie i w sposób skoordynowany, dadzą w rezultacie inny układ strukturalny wsi, włączając ją w sposób o wiele ściślejszy i zdrowszy w życie organizmu narodowego, i sprowadzając w konsekwencji poprawę bytu ludności wiejskiej oraz korzyści dla Państwa.

Widzimy następujące środki zaradcze:

a) w dążeniu do przebudowy naszego ustroju rolnego — znacznie zwiększenie sumy globalnej włościańskiego posiadania ziemi, przebudowę tę należy przeprowadzić w sposób racjonalny i celowy, unikając obniżenia naszej produkcji rolnej;

b) komasacja i melioracja;

c) podniesienie kultury rolnej, by poprzez podniesienie i udoskonalenie produkcji zwiększyć dochód posiadania;

d) zracjonalizowanie zbytu produkcji oraz udoskonalenie jej wymiany;

e) ustawowe przeciwdziałanie dalszemu rozdrabnianiu własności włościańskiej;

f) organizacja celowego i dogodnego kredytu dla potrzeb włościaństwa;

g) podniesienie oświaty i wyrobienia obywatelskiego ludności wsi.

Ale te wszystkie środki nie usuną w całości przeludnienia wsi.

Wzmożenie naszego życia gospodarczego, rozwój miast oraz przemysłu, handlu i rzemiosła musza umożliwić części ludności wiejskiej odpływ ze wsi i znalezienie warsztatów pracy i środków egzystencji.

Jeszcze raz podkreślamy, że tylko skoordynowane stosowanie wszystkich tych środków wyda pożądany rezultat. Wymaga tego względ na materialną siłę Państwa i wzgląd na jego siłę moralną.

7) Rozwój miast, intensyfikacja życia miejskiego, rozwój rzemiosła, przemysłu i handlu polskiego, nie tylko umożliwią odpływ nadmiaru ludności ze wsi, ale również w sposób wybitny przyczynią się do likwidacji tak dotkliwego bezrobocia.

Rozwój rzemiosła i przemysłu usunie konieczność nadmiernego importu gotowych towarów zagranicznych i stwarzać będzie coraz większe możliwości eksportu, wzmagającego siły i finansowe Państwa. Rozwój handlu i jego racjonalizacja na równi z rozwojem rzemiosła i przemysłu są elementami wzmożenia siły gospodarczej Państwa.

Osiągnięcie powyższych celów związane jest z przygotowaniem miasta i miasteczek do spełnienia tej wielkiej misji państwowej.

Wzmożenie polskiego mieszczaństwa odegra w życiu naszym nie tylko wielką rolę gospodarczą, ale i kulturalną.

8) Kultura polska w nauce, sztuce i obyczaju winna być wykładnikiem geniusza narodowego.

Nauka polska, czerpiąc z ogólnoludzkiego skarbca i dodając do niego swe zdobycze, powinna znaleźć swój bezpośredni, przyrodzony cel w poszukiwaniu i dostarczaniu dla narodu i Państwa nowych elementów bogactwa i siły. Musi ją łączyć pod tym względem ścisłe współdziałanie z kierownictwem Państwa.

Literatura i sztuka mogą wypełnić swe wysokie posłannictwo tylko w oparciu o właściwości i potrzeby ducha polskiego. Wyrastając z rodzinnego podłoża i kierując się jego potrzebami, zachowają one swą odrębność kulturalną, cechującą wszystkie nieśmiertelne dzieła w tej dziedzinie.

Nauka, literatura i sztuka tak pojęte, będąc źródłem duchowych i materialnych wartości narodu, winny być przez Państwo otoczone troskliwą opieką.

9) Wytyczną naszą w stosunku do mniejszości narodowych jest chęć brat niego współżycia obywatelskiego na tej ziemi, za którą w ciągu wieków przelewaliśmy krew, zakładając ogniska cywilizacji i broniąc ich przed zalewem barbarzyństwa. W historycznych procesach splotły się nasze losy. W nasze współżycie wbijały się kliny interesów obcych dla nas i dla nich. Po latach wspólnej niedoli znaleźliśmy się znowu w ramach jednej Rzeczypospolitej. Zdajemy sobie sprawę z odrębności, stanowiących różnicę między nimi a nami. Uznajemy te odrębności, jak długo nie godzą w interesy Państwa, i o ile nie są rozmyślnie wyzyskiwane dla wznoszenia miedzy nami muru chińskiego i gruntowania nienawiści.

W stosunku do ludności żydowskiej — stanowisko nasze jest następujące: zbyt wysoko cenimy poziom i treść naszego życia kulturalnego, jak również porządek, ład i spokój, bez których żadne państwo obejść się nie może — abyśmy mogli aprobować akty samowoli i brutalnych odruchów antyżydowskich, uchybiających godności i powadze wielkiego narodu. Zrozumiałym natomiast jest instynkt samoobrony kulturalnej i naturalną jest dążność społeczeństwa polskiego do samodzielności gospodarczej. Tymbardziej jest to zrozumiałe w okresie przez nas przeżywanym, w okresie wstrząsów ekonomicznych i finansowych, gdy jedynie głębokie poczucie obywatelskie, ofiarność w stosunku do Państwa i bezkompromisowe związanie z Państwem swego życia i mienia mogą mu umożliwić wyjście z tych wstrząsów w stanie nieosłabionym.

* * *

Formułując nasz pogląd na dzisiejsze położenie Polski, i wyłuszczając ramowo nasze najbardziej kardynalne zasady, określające kierunek, w jakim chcemy prowadzić pracę, wyciągamy rękę do tych wszystkich, którzy, podzielając nasze zapatrywania, chcą przystąpić do wspólnego wysiłku. Wyciągamy rękę ponad płoty i mury, które w rzeczywistości czy w wyobraźni dotychczas dzieliły naród. Nienaruszalności tych murów niech strzegą gracze polityczni, niech je wzmacniają drutami kolczastymi w obronie osobistych lub partyjnych ambicji i interesów. Z antykwariuszami tej smutnej przeszłości nie chcemy mieć nic wspólnego.

Ożywieni rzetelną intencją, zwracamy się do ludzi rzetelnych, chcących pracować dla Ojczyzny.

Długo obserwowaliśmy wewnętrzne życie Polski.

Czekaliśmy długo, by doczekać się tej chwili, kiedy w społeczeństwie ugruntuje się przekonanie, że Polaków nie stać na chodzenie samopas osobnymi ścieżkami, łączącymi się tylko w pewnych chwilach, od święta.

Czas najwyższy skupić wytrwały, codzienny wysiłek, by każda energię wyzyskać jak najekonomiczniej i najracjonalniej. Nie wolno tracić czasu, gdzieindziej od dawna już zarosły trawą dróżki i ścieżki ideowych sobie panów, a natomiast rozlega się żelazny krok potężnych i dyscyplinowanych szeregów, prowadzonych jedną wolą, ku jednemu celowi".

# Głębokie i potężne wrażenie
## wystąpienia pułk. A. Koca

*Na mowę pułk. Koca czekano z olbrzymim naprężeniem, bo wszyscy bez różnicy przekonania zdawali sobie sprawę z tego, że stanowić ona będzie decydujący moment w życiu politycznym Polski. Doskonale rozumiano, że gdy padną ważkie słowa — to wówczas życie polskie potoczy się nowym wartkim prądem, prądem, który przez długie lata koncentrować w sobie będzie życie narodu.*

*Z słów, które padły wczoraj, stało się jasnem, że deklaracja pułk. Koca to zapowiedź kontynuowania wielkiego dzieła narodowego odrodzenia. Nabrano przekonania, że po okresie wielkiego przewrotu, w którym rzucono granitowe zręby nowego ustroju państwa polskiego — nadchodzi okres wytężonej, żmudnej pracy dźwigania gmachu narodowego państwa.*

*Pułk. Koc, niezwiązany żadną doktryną polityczną, w zrozumieniu ciążącego na nim historycznego obowiązku, oparł się wszelkim pokusom powierzchownych i modnych haseł. Program swój wyprowadził od najistotniejszego i największego przełomu, od olbrzymiej i potężnej rewolucji— odzyskania niepodległości. I ten moment wraz ze świętym obowiązkiem obrony tej najważniejszej zdobyczy — to podstawowe przesłanki tez programowych.*

* * *

*Mowa pułk. Koca zrobiła wrażenie głębokie i potężne. Biła z niej siła przekonania i wzniosłość myśli, daleka od wszelkiej banalności. Każdy słuchacz odczuł, że są to słowa głęboko przemyślane i owiane jedną, jedyną troską o wspólne dobro najwyższe, o dobro Polski. I wreszcie, że nie są to słowa-frazesy, ale słowa, za którymi pójdzie konsekwentny i wytrwały czyn. Przez usta Adama Koca nie mówił demagog szukający efektów, ale skupiony człowiek, zdecydowanego czynu i głębokiej wiary.*

*Program nowego Obozu uderza szerokością horyzontów i syntetycznym charakterem. Uderza swoją ideą łączenia wszystkich warstw pod hasłami po zytywnymi i twórczymi. Nie ma w nim miejsca na zawiść i jątrzenie, a nawet niechęć do kogokolwiek. Jest natomiast apel „poprzez wszelkie płoty i mury" do wszystkich, szlachetnych serc polskich.*

# Cały Lwów przy głośnikach
## radiowych

*Wczorajsze, niedzielne popołudnie stało pod znakiem zapowiedzianej mowy programowej Adama Koca, twórcy nowego Obozu politycznego, który w myśl idei i haseł naczelnych Marsz. Śmigłego-Rydza rozpoczął w dniu wczorajszym swoje istnienie.*

*W całym mieście od samego rana znać było nastrój oczekiwania i przygotowań.*

*Na głównych placach i ulicach miasta montowano głośniki, właściciele restauracyj, kawiarń i cukierń ustawiali z własnej inicjatywy oraz na żądanie klienteli aparaty radiowe a w domach prywatnych gromadzono się, celem wspólnego wysłuchania i omówienia tej rozstrzygającej dla naszego życia narodowego enuncjacji.*

# Biura centralne organizacji
## pułk. Koca

Warszawa, 21. 2. (Tel. wł. — s. b.) SEKRETARIAT PŁK. ADAMA KOCA KOMUNIKUJE, że BIURA CENTRALNE TWORZĄCEJ SIĘ ORGANIZACJI ZNADUJĄ SIĘ W WARSZAWIE PRZY UL. MATEJKI L. 3.

CAŁĄ KORESPONDENCJĘ KIEROWANĄ NA RĘCE PŁK. ADAMA KOCA NALEŻY NADSYŁAĆ POD POWYŻSZYM ADRESEM.

WSZYSTKIE ORGANIZACJE I POSZCZEGÓLNE OSOBY, ZGŁASZAJĄCE AKCES DO AKCJI PŁK. ADAMA KOCA, SĄ PROSZONE O NADSYŁANIE ZGŁOSZEŃ TELEGRAFICZNIE LUB LISTOWNIE POD WYŻEJ WSKAZANYM ADRESEM.

———

# Ożywione rozprawy na plenum Sejmu

Warszawa, 20. 2. (Tel. wł. — s. b.) Na wstępie dzisiejszego plenarnego posiedzenia Sejmu odesłano do Komisji ustaw złożone przez posłów, mianowicie: p. Tomaszkiewicza w sprawie zmiany ustawy z dnia 24. marca 932 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli — do Komisji skarbowej p. Hutten-Czapskiego o feriach sądowych — do Komisji prawniczej.

Następnie przystąpiono do 2-go punktu porządku dziennego, t. j. do dokończenia rozprawy nad preliminarzem Ministerstwa Rolnictwa i Reform rolnych. Następnie przemawiał p. minister rolnictwa i reform rolnych **Poniatowski.**

Po przemówieniu p. ministra Poniatowskiego zabrał jeszcze głos sprawozdawca budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych pos. **Kamiński,** który odpowiadał na wywody poszczególnych mówców.

## O umiar przy reformie rolnej

Co się tyczy reformy rolnej to referent widzi, że jest rzeczą b. ważną ażebyśmy umieli zachować odpowiedni umiar. Historia Polski jest pełna faktów świadczących ześmy nie umieli w czas zrozumieć właściwego interesu naszego narodu. W reformie rolnej chodzi nie tylko o samo zagadnienie produkcji, lecz także o sprawę związania drobnego rolnika z Państwem. Gdyby nawet się okazało, że drobny rolnik wyrzuca na rynek mniejsze ilości produktów rolnych, co wcale nie jest ustalone, to jednak stosunek chłopa do sprawy obronności Państwa musi być brany w nie mniejszym stopniu pod uwagę, jak strona produkcji. Wcale nam nie idzie oto, żeby tworzyć w Polsce najmniejsze warsztaty rolne. Ale wysyłanie ludzi na emigrację czy do miast, ażeby zmniejszyć przeludnienie wsi, to są rzeczy przyszłości, a państwo i dzisiaj musi mieć zaspokojenie swych potrzeb.

W końcu sprawozdawca proponuje pewne skomasowanie trzech rezolucji zaproponowanych przez posłów: Bodzionego, Szetelę i Inglota. Tę rezolucję Marszałek przyjął do laski marszałkowskiej.

Na tym zakończono rozprawę szczegółową nad budżetem Min. Rolnictwa i Reform Rolnych i Sejm przystąpił do debaty nad budżetem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Do głosu zapisało się 31 mówców. Na wstępie bardzo obszerny referat wygłosił sprawozdawca pos. Pochmarski, który zwraca uwagę, że budżet tego resortu daleko jest od pełnego zaspokojenia choćby najpilniejszych zadań aktualnych, stojących przed nami w dziedzinie oświaty i kultury.

## Problem dzieci pozostających poza szkołą

Zostały już podłożone podwaliny pod planową akcję w kierunku całkowitego zlikwidowania bolesnego problemu dzieci zostających poza szkołą przez wzrost etatów nauczycielstwa i budowę szkół powszechnych. Trzeba jednak, aby wysiłki w tym kierunku miały ten sam rozmach, z jakim budowaliśmy Gdynię, dotychczas bowiem przeznaczone na ten cel środki są stanowczo za małe. Istnieje konieczność skoncentrowania w tym kierunku wszystkich wysiłków ze strony państwa, samorządu i inicjatywy prywatnej. Więcej szkół i nauczycieli — oto wołanie życia polskiego.

Z kolei mówca omawia prace szkoły w dziedzinie pedagogiki i podkreśla, że rezultaty tej pracy są znaczne; nie należy jednak sądzić ich pod kątem widzenia jednostkowych wydarzeń i niedomagań, a spojrzeć głębiej w pracę nauczyciela i młodzieży. Trzeba rzeczowo oceniać wielki wysiłek nauczyciela, pracującego ofiarnie najczęściej w ciężkich warunkach materialnych. Na pozytywną ocenę zasługuje praca organizacji zawodowych nauczycielstwa, z których każda bez wyjątku służy (w wielkim zakresie) szkole, stwarzając choćby piękną literaturę pedagogiczną. Tylko krańcowe zacietrzewienie może spowodować, że dla jednego zaledwie niefortunnego „Płomyka" zapomina się o całym dorobku tego pięknego pisma i pięknej tradycji i zasługach dawnej organizacji nauczycielskiej. W dzisiejszej epoce dysonansów i podnieceń, któż bardziej jak nauczyciel świecki czy duchowny obowiązany jest do bardzo ostrożnego propagowania swych poglądów oraz do wygłaszania idei pozytywnych dla społeczeństwa i państwa. Jeśli idzie o stan moralny młodzieży, to tu spotykamy głosy alarmistyczne, wołające wprost o policję. Wydaje mi się, że jest to pewna przesada. Niewątpliwie, to co spotykamy wśród młodzieży jest wynikiem zachwiania się pewnych elementów życia, jest to wyrazem różnych buntów młodzieży, ale gdy się chce dbać o zdrowie moralne młodzieży, to trzeba pamiętać, że jest ona związana z życiem społeczeństwa starszego. Musimy zwrócić się do tych ogniw duchowych, które cementują życie nie tylko młodzieży, lecz całego społeczeństwa. Praca społeczna młodzieży winna być skoncentrowana głównie na odcinku samorządu szkolnego.

**Wychowanie państwowe musi być narodowe. Na elemencie narodowym trzeba budować poczucie dumy narodowej. Dzisiejsza pedagogika obowiązana jest uwzględniać również uczucia religijne, które się dzisiaj odradzają jak także społeczne, które zmierzają do dźwignięcia świata i Polski wyżej. Nauczyciel i wszyscy, którzy się z młodzieżą stykają, nie powinni zapominać z drugiej strony, że nie należy zbyt pochopnie narzucać młodzieży pewnych doktryn, rzekomo zbawczych, które jednak z dnia na dzień się zmieniają.**

## Do młodzieży należy zwrócić się z sercem

**Jeśli idzie o teren uniwersytecki, to wszystko to, co jest awanturą, wynikiem prowokacji z zewnątrz, stosowaniem brutalnej siły — musi być potępione.** Ale należy oddzielić samo zagadnienie młodzieży akademickiej od ekscesów. Przeważająca część młodzieży jest bardzo biedna. Na tle biedy i współzawodnictwa o pracę szerzy się antysemityzm oraz radykalizm społeczny. Do młodzieży zwrócić się należy z sercem, należy wpoić w młodzież wszystkim nam wspólną ideę współpracy dla ogólnego dobra. Znaleźć wspólny język miłości Ojczyzny, a przede wszystkim pomóc tej młodzieży w jej ciężkiej doli.

Na uwagę zasługuje również sprawa książki. Należałoby ustanowić pewne normy, któreby ułatwiły produkcję dobrej książki polskiej, a utrudniły nieodpowiedzialnym firmom wydawniczym zasypywanie rynku księgarskiego lichotą obcą, stojącą nieraz na szkodliwym niskim poziomie.

Znaczenie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Polsce wobec ogólnej sytuacji jest dla każdego jasne i zrozumiałe. Na terenie szkół średnich i powszechnych zagadnienie to rozwiązują szkoły i sportowe kluby szkolne. Gorzej przedstawia się teren akademicki. ponieważ AZS-y sport traktują przede wszystkim zawodniczo, a tu chodzi o wyrobienie fizyczne całych rzesz na gruncie sportowania sportowego. Na terenie akdemickim sprawa była tak postawiona jak w szkołach średnich.

Szkolnictwo musi służyć sprawie obrony kraju, kończy referent, pomóc tu jednak musi Ministerstwu Oświaty, które w tym kierunku konsekwetnie prowadzi swoją linię, samo społeczeństwo oraz prasa i publicystyka, które wiele tarć mogą złagodzić i utorować drogę do powszechnego wewnętrznego pokoju, który potrzebny jest by Polska mogła być również wielką i jak i sprawiedliwą, równie demokratyczną jak i przede wszystkim silną.

Pos. **Drozd-Gierymski** zapytuje w związku z przyjęciem dymisji kuratora lubelskiego p. Lewickiego, czy prawdą jest szerzona pogłoska, że w gimnazjum państwowym w Chełmie uprawiana była pewna propaganda komunistyczna, następnie czy przyjęcie dymisji było spowodowane akcją, czynników ubocznych, które dążą do uzyskania wpływu na wychowanie młodzieży, a wreszcie czy chodzi w tym wypadku o walkę dwóch wodzów terytorialnych.

Sprawozdawca pos. Pochmarski odpowiada, że jest to sprawa na którą on osobiście nie może dać odpowiedzi i może się tylko jako poseł przyłączyć do stanowiska zajętego przez pos. Gierymskiego.

Z kolei wygłosił przemówienie p. minister W. R. i O. P. prof. W. **Świętosławski** (mowę tę podaliśmy w skróceniu na str. 2-giej).



## Kto ponosi odpowiedzialność?

Pos. Sarnecki omawiając zagadnienie młodzieżowe, zwraca uwagę na ekscesy na wyższych uczelniach oraz na niepokojące objawy wśród młodzieży szkół średnich.

Nasuwa się pytanie, kto ponosi odpowiedzialność. Są dwa źródła wpływu na młodzież: rodzina i szkoła. Za stan moralny i fizyczny dzieci odpowiadają przede wszystkim rodzice. Silne zręby charakteru i zadatek cnót obywatelskich powinno dziecko wynieść z domu. Na tych podwalinach szkoła powinna zaszczepić rzetelne światło wiedzy i dzielność życiową.

Nauczycielstwo polskie stara się spełnić swe zadanie jak najsumienniej. Niestety nieraz nauczyciel jest bezsilny wobec braku współdziałania rodziców, fatalnych warunków lokalowych oraz nędzy ludności.

Związek Młodych Nauczycieli wyrażał gotowość pracowania w ochotniczych kadrach oświatowych, pomyślanych na wzór istniejących hufców pracy i ochotniczych drużyn obrony narodowej przez tych nauczycieli mogłaby przyczynić sie do zlikwidowania analfabetyzmu wśród przedpoborowych. Nauczyciele ci deklarują chęć bezinteresownej pracy, żądając tylko uznania przez rząd, że ich praca jest pożyteczna. Apeluje więc mówca do p. ministra, aby rozważył tę sprawę celem przełamania bezczynności wszystkich bez wyjątku młodych nauczycieli.

W dziedzinie wychowawczej zaznacza się brak jasnego kierunku, co wytwarza atmosferę niepewności. Sprawę organizacji młodzieżowych na terenie szkoły traktuje się, jakgdyby sezonowo. Musimy sobie jasno postawić sprawę, jak chcemy wychować młode pokolenie.

Na Komisji zgłosił mówca rezolucję, której jednak Komisja nie przyjęła. Obecnie zgłasza pierwszą część tej rezolucji na plenum. Chodzi o dostarczenie budulca z lasów państwowych na budowę szkół po cenie 20 proc. minimalnej taksy, przy czym połowa należności ma być wpłacona przy kupnie, a reszta w 5 rocznych ratach, tak że pierwsza rata ma być wpłacona w 3 latach po nabyciu budulca.

Pos. **Lubelski** wygłasza dłuższe przemówienie.

## Walka z wychowaniem religijnym

**Następnie podkreśla, że wbrew temu, co się nieraz słyszy, odpowiedzialne czynniki duchowieństwa i społeczeństwa katolickiego nie występują przeciw nauczycielstwu. Doceniają one wielką wartość jego pracy i odnoszą się do niego z wielkim zaufaniem. Nie odnosi się mówca też wrogo do Z. N. P. jako takiego, bo docenia jego wielkie zasługi, bo odpowiedzialne czynniki duchowieństwa i społeczeństwa katolickiego doceniają jego wielkie zasługi, a występują jedynie przeciw nielicznym, a wpływowym jednostkom w tym związku, które chcą walczyć z wychowaniem religijnym. Przeciw nim walczymy i walczyć będziemy, bo nie możemy pozwolić, aby ci, którzy z mocy ustawy obowiązani są dbać o religijne wychowanie dziecka, doprawowali jego duszę (oklaski), jeżeli Z. N. P. oczyści się z tych elementów, to napewno nikt z nim nie będzie walczył. Domagam się jednak — mówił poseł Lubelski — równouprawnienia i dla innych organizacji nauczycielskich jak Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych i Stowarzyszenie Chrześcijańsko-narodowe Nauczycieli Szkół Powszechnych.**

(Dalszy ciąg na stronie [illegible])

# Wielkie zainteresowanie mową płk. Koca

Kraków, 20. 2. (PAT) Zapowiedziana na dzień 21 bm. mowa płk. Koca wywołuje w Krakowie w szerokich sferach publiczności nader żywe zainteresowanie. Dzisiejsza prasa krakowska zamieszcza życiorys i fotografie płk. Koca oraz komentarze na temat niedzielnych oświadczeń płk. Koca.

Wilno, 20. 2. (PAT) Niedzielne przemówienie płk. Koca wzbudziło wśród społeczeństwa wileńskiego wielkie zaciekawienie. Nie tylko z Wilna, ale i z miast prowincjonalnych województwa wileńskiego i wsi, dochodzą informacje o nastrojach wielkiego zainteresowania wśród najszerszych mas treścią deklaracji płk. Koca. Organizacje społeczne i związki kombatantów zbiorą się w niedzielę w swych lokalach organizacyjnych, aby wysłuchać mowy płk. Koca przy głośnikach radiowych. Sklepy z aparatami radiowymi bezpłatnie wypożyczają na ten dzień aparatów organizacjom społecznym. Kinoteatry wystawiają głośniki na zewnątrz.

Katowice, 20. 2. (PAT) Zapowiedź niedzielnej mowy płk. Koca przez radio wzbudziła na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim duże zainteresowanie. W związku z tym czynione są przygotowania, aby uprzystępnić rzeszom obywateli wysłuchania przemówienia. Na placach miejskich instalowane są głośniki radiowe. Wiele organizacyj społecznych zwołało na niedzielę specjalne zebrania swych członków celem wspólnego wysłuchania deklaracji płk. Koca.

Ryga, 20. 2. (PAT) Dzienniki łotewskie z zainteresowaniem przytaczają komentarze warszawskich kół politycznych na temat deklaracji płk. Koca. „Jaunakas Sinas" twierdzi, że niedzielne przemówienie płk. Koca oczekiwane jest z ogromnym napięciem. „Rigasche Rundschau cytuje szereg poglosek, kursujących w prasie zagranicznej na temat przyszłej organizacji życia politycznego w Polsce.

Londyn, 20. 2. (PAT) Z wieczornej prasy londyńskiej obszerny komentarz na temat mowy płk. Koca ogłosił „Evening Standard", który podkreśla doniosłą rolę Marszałka Śmigłego-Rydza w Polsce.

Oslo, 20. 2. (PAT) „Dagbladet" ogłasza wiadomość o mowie płk. Koca, oczekując, że wystąpienie to przyniesie bardzo doniosłe fakty dla życia wewnętrznego Polski.

Wiedeń, 20. 2. (Tel. wł.) Szereg dzienników wiedeńskich zamieścił dziś artykuły i korespondencje z Warszawy na temat sytuacji politycznej w Polsce w nawiązaniu do niedzielnej mowy płk. Koca.

„Neues Wiener Tagblatt" ogłasza obszerny życiorys płk. Koca, podkreślając, że cieszy się on zaufaniem Marszałka Śmigłego-Rydza.

„Neues Wiener Journal" ogłasza dziś charakterystyki prezydenta Mościckiego, Marszałka Śmigłego-Rydza i Premiera Składkowskiego.

Prasa austriacka wysuwa najrozmaitsze przypuszczenia na temat rozwoju sytuacji wewnętrzno politycznej w Polsce, świadczące o dużym zainteresowaniu, jakie budzi w austriackich kołach politycznych niedzielna deklaracja płk. Koca.

Paryż, 20. 2. (Tel. wł.) Dzienniki paryskie ogłaszają w dalszym ciągu informacje telegraficzne z Warszawy, wykazując duże zaciekawienie zapowiedzianym na niedzielę przemówieniem płk. Koca.

M. in. „Petit Parisien" przypuszcza, że treścią mowy płk. Koca będzie zjednoczenie patriotyczne społeczeństwa. Pismo podkreśla doniosłą rolę, którą odgrywa w Polsce Marszałek Śmigły-Rydz, którego „wszechstronność i niewiosłość umysłu oraz koncepcji" uznają wszyscy. Pismo charakteryzuje dalej deklarację płk. Koca jako zapowiedź konsolidacji narodowej, która obejmie jak najszersze odłamy społeczeństwa.

Rzym, 20. 2. (Tel. wł.) „Tribuna" komentując zapowiedź niedzielnej mowy płk. Koca, podkreśla, że wystąpienie to będzie doniosłym wydarzeniem dla Polski. Pismo ogłasza szereg przypuszczeń na temat założeń ideowych, które będą podstawą nowej organizacji życia politycznego w Polsce.



## Depesza osadników polskich do min. Becka

Warszawa, 20. 2. (Tel. wł. — s. b.) V-ty Walny Zjazd osadników polskich w Agen przesłał pod adresem p. Ministra Spraw Zagr. Józefa Becka telegram z wyrazami podziękowania za opiekę nad osadnikami polskimi we Francji.

## Do Berezy

Wilno, 20. 2. (PAT) Do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej za działalność wywrotową zostali wysłani z Wilna: Nochim Poźniak, Chaim Świdler, Michał Czarnecki i Konstanty Subocz.



# Zaciekłe walki w Hiszpanii

Sewilla, 20. 2. (PAT) Radjostacja tutejsza donosi, że na odcinku piątej dywizji wojska powstańcze zajęły Vivel del Rio, w okolicach Calamocha. Próby ataku, podjętego przez przeciwnika w kierunku Arravaca, całkowicie zawiodły.

Na wschód od Jarama toczą się zaciekłe walki. Nieprzyjaciel został odparty. Na froncie południowym w okolicach Sierra Novada lotnictwo powstańcze rozproszyło grupujące się oddziały nieprzyjacielskie.

W ciągu nocy dowództwo powstańcze zdołało stwierdzić, że na lewym skrzydle odcinka madryckiego nieprzyjaciel przygotowywał się do ataku, który został podjęty o świcie, przy poparciu artylerii i czołgów. Napastnicy zostali odparci, pozostawiając na polu bitwy licznych zabitych i rannych.

## ZE SPORTU

### Polska bije Węgry 4:0

Londyn, 20. 2. Po zakończeniu rozgrywek o mistrzostwo świata w rundzie olimpijskiej dokonano po północy losowania drużyn do półfinałów, które rozegrane zostaną w dwóch grupach. Rozstawione zostały dwie drużyny: Anglia i Kanada. Do grupy I-ej weszły Anglia, Polska, Szwajcaria i Węgry; do grupy II-ej: Kanada, Niemcy, Czechosłowacja i Francja.

Londyn, 20. 2. W półfinale mistrzostw hokejowych świata spotkały się dziś drużyny Polski i Węgier. Drużyna polska odniosła świetne zwycięstwo, bijąc Węgrów w stosunku 4:0 (1:0 1:0 2:0). Mecz toczył się przy wypełnionych trybunach, które zajęło 15 tysięcy widzów. Bramki strzelili: Wołkowski, Stupnicki i Kowalski.

Po zakończeniu meczu na maszt wciągnięto sztandar polski a orkiestra odegrała polski Hymn Narodowy.

# Nowe sukcesy „Halki" w Niemczech

Lipsk, 20. 2. (PAT) W Landestheater w Sangerhausen, byłej rezydencji książąt Turyngii, odbyła się wczoraj przy wypełnionej widowni uroczysta premiera „Halki", która stała się tam wydarzeniem dnia. Społeczeństwo tam tejsze żyje po dziś dzień tradycjami książąt Schwarzenbergów, fundatorów teatru, obchodzącego w roku bieżącym 15-tą rocznicę powstania. Publiczność przyjęła „Halkę" niezwykle serdecznie, z dużym entuzjazmem, wywołując wielokrotnie wykonawców, wśród których głosowo i aktorsko wyróżniał się szczególnie obiecujący tenor polski Aleksander Hernes w roli Jontka, którą śpiewał po niemiecku. Premierę poprzedziła prelekcja o twórczości Moniuszki w opracowaniu red. Witwickiego i przemówieniu okolicznościowem przedstawiciela konsulatu R. P. w Lipsku.

Wystawienie „Halki" jest przede wszystkiem zasługą dyrektora Landstheater Wartischa, który, nawiązawszy w r. ub. w Warszawie bezpośredni kontakt z polskimi kołami muzycznymi, stał się propagatorem muzyki polskiej w Niemczech. Podkreślić przy tym należy, że dyr. Wartisch należy wraz z Furchtwaenglerem i Abendrotem do elity współczesnych kapelmistrzów niemieckich. Wystawia on również utwory symfoników polskich, cieszących się w Niemczech dużym powodzeniem.

Na dzień 1 marca zapowiedziana jest premiera "Halki" w Staaatstheater w Gothe, mieście, o dużej kulturze muzycznej.

(Dalszy ciąg ze strony 1-tej.)

Dalej skarży się m. in. mówca na zmniejszenie godzin nauki religii i na niedopuszczanie czasopism katolickich do czytelni uczniowskich.

# Rozgoryczenie młodzieży

Następnie mówca obszernie omawia problem młodzieży akademickiej, iż jest ona w ogromnej swej większości pełna zapału, idealizmu, patriotyzmu i religijna. Ale młodzież ta jest głęboko rozgoryczona wysokością opłat szkolnych, beznadziejnością swego położenia gospodarczego, zniesieniem autonomii itp. To rozgoryczenie pcha ją niekiedy do czynów ubolewania godnych, którym się jednak nie zapobieże przez brutalną interwencję policyjną, jak to miało miejsce przy likwidacji blokady. Pałką bowiem nie trafi się do rozumu i serc młodzieży. Trzeba zaspokoić jej choćby najgłówniejsze postulaty.

Mówca przechodzi do omówienia stosunku rządu do kościoła katolickiego, stwierdzając, iż katolicy stanowią istotny trzon narodu i państwa, które w każdej sprawiedliwej sprawie może na nich liczyć. Między interesem kościoła i państwa nie ma rozbieżności, bo w interesie kościoła leży potęga Polski. Stwierdzam z zadowoleniem, że w Polsce nie ma prześladowania kościoła katolickiego, jednak brakuje często szczerości w stosunku do niego. Boli nas, katolików, że często bezkarnie uchodzą ataki w prasie wolnomyślicielskiej na kościół i jego dostojników. (Oklaski.) Boli nas, że tylu ludzi na wybitnych stanowiskach zmieniło swą wiarę tylko dla celów małżeńskich, co wpływa demoralizująco na ogół społeczeństwa. Wykonanie konkordatu postępuje, zdaniem ks. Lubelskiego, zbyt powoli.

Dalej mówca wysuwa postulaty w dziedzinie opieki religijnej nad wychodztwem Polski i kończy przemówienie słowami ks. Prymasa Hlonda, wypowiedzianymi z okazji nadania buławy marszałkowskiej Marszałkowi Śmigłemu, iż krzyż i miecz były znakiem pochodu dziejowego Polski i dzisiaj kroczą w jej życiu (oklaski).

Po przemówieniach kilkunastu posłów, dyskusję nad budżetem Min. W. R. i O. P. przerwano do poniedziałku.

Przed zakończeniem posiedzenia wicemarszałek Podoski przyjął do laski marszałkowskiej dwa projekty ustaw, złożonych przez posłów: Bołądzia — projekt noweli o chowaniu zmarłych, i p. Sowińskiego — projekt ustawy o nadaniu państwowej wyższej szkole technicznej im. Wawelberga niektórych praw szkół akademickich państwowych.

## Dochody skarbu państwa

Warszawa, 20. 2. (Tel. wł. — s. b.). Dochody budżetowe Skarbu Państwa w okresie od kwietnia ub. r. do stycznia r. b. włącznie wyniosły 1.789,138 tys. zł., co stanowi 82,53 proc. sum, preliminowanych na cały rok. Kształtują się więc nie wiele niżej od 10/12 kwot, preliminowanych w skali rocznej (83,33 proc.).

## Wiadomości bieżące

**22** lutego 1937

**Poniedziałek**
Piotra
**Jutro:** Romany
Wschód słońca 6·38
Zachód „ 17·0

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

---

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
TEATR WIELKI:

Poniedziałek, dnia 22 b. m. godz. 7.30 w. „Życie snem".
Wtorek, dnia 23 b. m. godz. 7.30 wiecz. Premiera! „Madame Sans Gene", — gościnny występ Ireny Eichlerównej.
Środa, dnia 24 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Madame Sans Gene" — gościnny występ Ireny Eichlerównej.

---

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(dawniej Teatr Rozmaitości):

(dawn. Teatr Rozmaitości, ul. Rutowskiego)
Poniedziałek — godzina 19.30 wieczorem, „Księżniczka Czardasza".
Wtorek — godzina 19.30 wieczorem — „Księżniczka Czardasza".
Środa — godzina 19.30 wieczorem — „Księżniczka Czardasza".
Czwartek — godzina 19.30 wieczorem — „Księżniczka Czardasza".



KINOTEATRY:.

APOLLO: „Nie całuj w kinie". — Tryskająca humorem komedia z życia Paryża.
ATLANTIC: „Królowa Dżungli" w głównej roli Dorothy Lamour.
CASINO: „Niezwyciężony" z Gary Cooperem.
CHIMERA: „Dzisiejsze czasy" — Charlie Chaplin.
EUROPA: „Raj kobiet" i „Tylko Ty".
GLORIA: I. „Prowokator Azef". II. „Pieniądz".
GRAŻYNA: „Barbara Radziwiłłówna" z J. Smosarską.
KOPERNIK: „Matura" i dźwiękowy dodatek.
MARYSIEŃKA: „Syn admirała" i występy na scenie fakira Ak-M-'-'a.
METRO: „Rose Marie" (Jeanette Mac Donald, Nelson Eckly).
MUZA: „Antony Adverse".
PALACE: „Słowik z Wiednia" z Martą Eggert.
PAN: „Żona czy sekretarka".
PAX: „Nasze Słoneczko" z Shirley Temple.
RAJ: „Rozwój z przeszkodami" z Anny Ondrą.
STYLOWY: „Ostatni Mohikanin" oraz rewia.
ŚWIT: „Bella Donna" i „Człowiek dwóch światów".
TON: „Biały Tarzan".
UCIECHA: „Sprawa 444" i rewia.

---



FOTOPLASTIKON, Plac Mariacki l. 5. — NOWY - JORK.

---

— TEATR WIELKI. Dziś w poniedziałek dnia 22 b. m. o godzinie 7.30 dramat P. Calderona p. t. „Życie snem" w przekładzie K. Boye'ego, a reżyserii A. Cwojdzińskiego. Obsada premierowa. Dekoracje A. Pronaszki.

— PREMIERA „MADAME SANS GENE" W TEATRZE WIELKIM. Już jutro we wtorek, premiera komedii Sardou p. t. „Madame Sans Gene" z Ireną Eichlerówną w roli tytułowej, a w reżyserii Romana Niewiarowicza. Dalszą obsadę tego świetnego melodramatu stanowią w rolach głównych: Lefebvre — Machalski, Fouche — Niewiarowicz, Napoleon — Krzemieński, Hrabia Neipperg — Śliwiński, oraz Pani Bülow — Krzywicka, królowa Karolina — Jakubińska i księżna Eliza — Kipeniówna. Liczne role męskie wykonają pp.: Kański, Przystawski, Nieprzewski, Lewicki, Pietraszkiewicz, Więckowski, Butrym, Składanek, Szpiganowicz i Wilczkowski. Reżyseria Romana Niewiarowicza. Dekoracje Ottona Rexa.

— BALET PARNELLA WE LWOWIE. Już za kilka dni gościnne występy baletu Parnella w Teatrze Wielkim. Naprawdę niecodzienną atrakcją jest przyjazd mistrzowskiego baletu ze względu na świetną olimpijską obsadę oraz ze względu na wspaniały program zawierający 20 poematów tanecznych. Występy odbędą się w dniach 3 i 4 marca b. r.

---

# Zebranie obywatelskie w obronie ziemi polskiej

Wczoraj, w niedzielę odbyło się we Lwowie wielkie zebranie obywatelskie w sprawie obrony polskości na Ziemiach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej. Poniżej podajemy główne ustępy uchwalonych rezolucyj:

Stwierdzając, że trzy woj. poł.-wschodu R. P. stanowią nietylko odwieczną, więc rdzenną część R. P., ale, że te obszary prócz ogólno-polskiego znaczenia gospodarczego stanowią podstawę strategiczną, całej Polski na wschód od linii Wieprza.

Zebranie wyraża niezłomne przekonanie, że w groźnej chwili obecnej, gdy na czoło całego życia wysuwa się kwestia obrony Państwa, zabezpieczenie a nawet rozszerzenie stanu posiadania ziemi na płd.-wsch. R. P. w ręku polskim jest pierwszym Państwa przykazaniem.

Stwierdzając, że stan polskiego posiadania na tym obszarze od r. 1927 gwałtownie się obniżył, a etatystyczna administracja obrotu ziemią straciła nad nim kontrolę, — zebrani domagają się:

a) do czasu gruntownego zbadania obecnej sytuacji w katastrze narodowym ziemi zupełnego wstrzymania działalności parcelacyjnej,

b) nowego programu w dziedzinie przebudowy ustroju rolnego, któryby liczył się z rozmiarami istotnego głodu ziemi, a oparł się na postulacie produkcji rolnej,

c) wydania odpowiedniej ustawy o ochronie polskiego stanu posiadania we wszelkich dziedzinach jego życia.

Tak, jak rozwój polskiego stanu posiadania również i opieka kulturalna polskiego społeczeństwa, musi znaleźć w Państwie, jak najbardziej troskliwego rzecznika.

Zebrani domagają się przeto:

a) podwyższenia etatu diecezji, parafii i filij rzym.-kat. na całym obszarze płd.-wsch. w tym stopniu, że w czasie możliwie rychłym zostały usunięte uprzywilejowane kościoła gr.-kat. tak groźne dla polskiego osadnictwa,

b) przeprowadzenie ścisłej zasady, by każde dziecko polskie miało możność uczenia się w szkole z polskim nauczycielem. Zebrani domagają się nowelizacji ustaw językowych z roku 1924.

Zebranie wyraża przekonanie, że współżycie Polaków z Rusinami może opierać się wyłącznie na podstawie uznania przez nich państwowości polskiej bez żadnych zastrzeżeń. Tylko na tej podstawie może Rząd Polski ugruntować swą powagę i szacunek dla Państwa.

Łącznie z powyższym zebrani domagają się zabezpieczenia życia i mienia polskiego oraz zastosowania surowych środków przeciw wielostronnej agitacji ruskiej, która ponownie tak na wiecach, jak i w prasie w tym stopniu się rozwinęła, że niejednokrotnie staje się zaprzeczeniem polskiej Władzy Państwowej na tym terenie.

Zebranie potępia i piętnuje, jako zdrajców i sprzedawczyków wszystkich tych, którzy dobrowolnie i nie wyczerpawszy wszystkich możliwości innego załatwienia sprawy sprzedali swe majątki w ręce nie polskie i wzywa wszystkie polskie Organizacje, aby opinie te krzewiły i ściśle przestrzegały.

# „Ramona"
## Najpiękniejsza gra kolorów

Film o kolorach naturalnych zawojował w krótkim czasie wszystkie ekrany. Jako największy sukces w tej dziedzinie należy niewątpliwie zanotować najnowszy wyczyn techniki, jakim jest bezsprzecznie ostatni obraz z LORETTĄ YOUNG p. t. „RAMONA".

W żadnym wypadku produkcja KOLOROWYCH nie doszła jeszcze do takiej perfekcji i do tak ogromnej naturalności w oddawaniu prawdziwych barw na ekranie, jak w „RAMONIE". Kolory „RAMONY" to nie chemiczna mieszanka farb, przeniesiona na taśmę celuloidową, ale najnowocześniejsze i najdoskonalsze zdobycze techniki filmu barwnego, które wytwórnia 20 Century Fox, zastosowała w tym arcydziele. Czas nakręcania „RAMONY" trwał z górą 2 lata.

W ateliers 20 Century Fox wykończono z wielkim pietyzmem to istne cacko KOLOROWE, najczarowniejsze pieścidełko, które zachwyca oczy milionów. Rezultat przeszedł wszelkie oczekiwania. „RAMONA" to pierwszy ewenement KOLOROWY, który ujrzał światło dzienne.

Jeśli dodamy do tego wielką kreację artystki tej miary co Loretta YOUNG, świetną reżyserię Henry KINGA, to możemy z góry być pewni, że film „RAMONA" stanowić będzie największą rewelację w dziedzinie filmu.

Przypominamy więc, iż za dni kilka będziemy mieli możność ujrzenia tego arcydzieła na ekranie kina „EUROPA".



---

— Z POWSZECHNEGO TEATRU ŻOŁNIERZA. Powszechny Teatr Żołnierza gra dziś, w poniedziałek, i codziennie znakomitą operetkę Kalmana p. t. „Księżniczka Czardasza" w premierowej obsadzie z p. Melą Grabowską w tytułowej roli. Przedstawienie to, największy sukces sezonu, ściąga zawsze liczną publiczność, która bawi się doskonale przy dźwiękach pełnej symfonicznej orkiestry pod batutą kapelmistrza Wł. Jurkiewicza.

W próbach słynna komedia Fodora p. t. „Matura", której wersja sceniczna odbiega znacznie od filmowej. Zawsze aktualny problem rozdźwięku pomiędzy szablonem szkoły i charakterami młodych dziewcząt za chwilę dorosłych kobiet — przedstawiony jest w sztuce Fodora z niezwykłą plastyką.

Przedsprzedaż biletów przy kasie Powszechnego Teatru Żołnierza, ul. Rutowskiego 22, w godzinach: 10—13 i 17—20.

---

— „ECHA MINIONYCH LAT". Pod takim hasłem, organizuje Polskie Radio koncert, w którym wezmą udział ze Lwowa chór „Bard", pod dyrekcją M. Krzyńskiego oraz z Warszawy Mała Orkiestra Polskiego Radia pod dyr. Z. Górzyńskiego. — Rycerskie i majestatyczne polonezy Ogińskiego - Krupińskiego, porywisty marsz Ks. J. Poniatowskiego - Nieskowskiego, dawne bohaterskie pieśni polskie, pełne smętku, dobrze znane pieśni ludowe, przeniosą nas w dawne czasy, które wprawdzie odległe, żyją przecież w serdecznej pamięci wszystkich. Koncert nadany zostanie o godzinie 19.30.

— CIEKAWY ODCZYT POLSKIEGO RIA. Ostatnia reforma pisowni wywołuje liczne spory na temat wymowy. — Czy powinniśmy w wymowie stosować się również do prawideł ortografii? Na ten temat nada Polskie Radio odczyt p. t. — „Czy mamy także mówić ortograficznie" w opracowaniu prof. Alfonsa Szyperskiego, w poniedziałek, o godzinie 16.15 z Rozgłośni Poznańskiej.

— „ZŁOTE DZIEJE WSZECHNICY JAGIELLOŃSKIEJ" Uniwersytetu średniowieczne były jedną z potęg kierujących życiem tej epoki. Znaczenie Uniwersytetu krakowskiego w epoce jagiellońskiej, omówi prof. Kazimierz Hartleb w odczycie p. t. „Uniwersytet Jagielloński — wszechnicą międzynarodową", który nada Polskie Radio, dziś w poniedziałek o godzinie 16.50 w cyklu — „Co Polska wniosła do kultury". Odczyt nada Rozgłośnia Lwowska.

---



---

— ZWIĄZEK PAŃ DOMU zawiadamia, że w środę dnia 24 b. m. o godzinie 17-tej odbędzie się przy współudziale gazowni bezpłatny popularny pokaz „Pieczenia w prodigeach i oszczędnego używania gazu przy herbatkach", na który zapraszamy jak najuprzejmiej wszystkie panie domu. Pokaz odbędzie się w lokalu Związku przy ulicy Batorego 38.

— KURS INSTRUKTORSKI. W d. od 22 do 28 bm. odbędzie się w Sławsku lub Beskidzie (w zależności od warunków śniegowych) kurs instruktorski organizowany przez III. LOZN. — Zgłoszenia do dnia 19 bm. między godz. 20 a 21 w lokalu Okręgu ul. Łyczakowska 5, I. p. Przybliżony koszt kursu wraz z zakwaterowaniem, utrzymaniem i taksą egzaminacyjną wyniesie 30 zł.

— POSIEDZENIE NAUKOWE WYDZ. FILOZOFICZNEGO TOW. NAUKOWEGO WE LWOWIE, odbędzie się w poniedziałek 22 b. m. o godzinie 17.30 w Zakładzie Filologii Polskiej U. J. K. (Kościuszki 9, I. p.) z następującym porządkiem dziennym: 1. Prof. W. Taszycki przedstawi pracę Dra L. Ossowskiego, p. t. Przyrostek -isko oraz -dło w gwarach białoruskich. 2. Dr. Br. Nadolski wygłosi referat p. t. Próby organizowania się życia literackiego w Polsce 16-go wieku.

— Z SOKOŁA - MACIERZY. Przypominamy, że Walne Zgromadzenie Towarzystwa, odbyć się ma w piątek, dnia 26 b. m. o godzinie 6-tej, względnie 7-mej wieczorem, w małej sali gimnastycznej przy ulicy Sokoła l. 7. — Obszerne ogłoszenie i porządek dzienny, ogłoszono już w codziennych gazetach miejscowych i wywieszono w gmachu Towarzystwa, gdzie je w każdej chwili przejrzeć można. Ze względu na ważność spraw, będących na porządku dziennym i ze względu na wybory prezesa, I. wiceprezesa i uzupełniające wybory członków Zarządu, konieczną i nieodzowną jest obecność wszystkich członków Towarzystwa od czego nikt nie powinien się uchylić. — Od wtorku 23 b. m. członkowie zgłaszający się, otrzymają odbitkę zamknięcia rachunkowego w kancelarii Towarzystwa.

— WIECZÓR DYSKUSYJNY. W poniedziałek 22 b. m. o godzinie 18-tej w lokalu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, przy pl. Akademickim 2, II. p., odbędzie się wieczór dyskusyjny z prelekcją p. dr. Marii Chelińskiej „Omówienie ankiety na temat pracy kobiet". Obecność wszystkich członkiń pożądana. Goście mile widziani.

— LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE. We wtorek, 23 b. m., w lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1, ocena krytyczna prac Członków L. T. F. dostarczonych anonimowo, a rzutowanych episkopem. — Początek o godzinie 19.

— POL. TOWARZYSTWO PRAWNICZE we Lwowie zawiadamia, że doroczne Walne Zgromadzenie odbędzie się 26 b. m. o godzinie 18.30 w lokalu Towarzystwa przy ulicy Mickiewicza 5 a I. p.

— Z KASYNA I KOŁA LITERACKO - ARTYSTYCZNEGO. Laureat Pen - Clubu dr. Edward Boye, w którego tłumaczeniu wystawia obecnie Teatr Wielki dramat Calderona „Życie snem", wygłosi we wtorek 23 bm. o g. 19.30 odczyt p. t. „Złoto, jedwab, krew i słońce". W odczycie tym przedstawi znakomity znawca Hiszpanii charakterystyczne cechy obyczaju i ciekawe właściwości narodu, na który obecna wojna domowa zwróciła oczy całego świata. Bilety w cenie od 40 gr. do 2 zł. 20 gr. do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ulicy Akademickiej 6, wieczorem, zaś w dniu odczytu od godziny 18-tej przy kasie w Kasynie i Kole Literacko - Artystycznym.

---

— SCENA SOKOŁA IV. W niedzielę, 21 b. m., odegrana zostanie po raz pierwszy we Lwowie, wywołująca salwy śmiechu, bogata w sploty przekonywujących sytuacji, farsa w 3-ch aktach G. Kadelburga „Droga do piekła". — Scena Sokoła IV, (Łyczakowska 99), zaprasza wszystkich Lwowian, łaknących szczerego, niewymuszonego humor, na tę farsę w niedzielę o godzinie 7, (19) wieczorem. Bilety w cenie od 50 gr. do 1 zł., umożliwią każdemu spędzenie kilku chwil beztroskich.

## *Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"*

Ks. Woroniecka, wł. dóbr — Ottyniowce, Szymanowska Henryka, wł. dóbr — Żukocin, Gradowski Aleksander — Użynica, Hr. Bocheński Aleksander, wł. dóbr — Poniatowa, Cielecki Jerzy, wł. dóbr — Hadyńkowce, Lotringer Emil, wł. dóbr — Orzechowice, Blikle Janina, żona doktora — Warszawa, Pacyński Antoni, dyr. — Kórnik, Kozłowski Władysław, lekarz — Mielec, Boliński St., wł. dóbr — Szarpańce, Beniński Stanisław, notariusz — Belz, Dr. Mazurek Adam, notariusz — Krosno, Karczewski Władysław, kierownik Sądu — Tarnopol, Chrobok Maksymilian, przemysłowiec — Rybnik, Chornik J., wł. dóbr — Turzańsk, Wałukiewicz Bronisław, adwokat — Warszawa, Dr. Holter Friedrich, profesor — Schneidemühl, Bader Karol, adwokat — Belz, Haber Henryk, przemysłowiec — Stanisławów, Ferszt M., przemysłowiec — Warszawa, Dr. Kimelman Józef, adwokat — Czortków, Fränkel J., przemysłowiec — Wiedeń, Neufeld H., żona przemysłowca — Gdańsk, Igler I., dyr. — Jasło.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937, od dnia 21-go, do dnia 27 lutego, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. A. Aszkenazego ul. Żółkiewska 4,
2. Mr. K. Augensterna, ul. Krasickich 20.
3. Mr. F. Barszaka, ul. Łyczakowska 155.
4. Dr. M. Beisera i S-ki, ul. Legionów 25.
5. Mr. A. Braunsteina, — Zniesienie. —
6. Mr. F. Dewechego, ul. Słowackiego 12.
7. Mr. W. Dobrzańskiego, Akademicka 2.
8. Mr. A. Ehrbara, ul. Łyczakowska 3.
9. Mr. J. Glatzel, ul. Na Bajkach 1. 23.
10. Mr. O. Hellmana, ul. Kopernika 23.
11. Mr. K. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1.
12. Mr. J. Kwartnera, Zamarstynowska 54.
13. Mr. H. Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83.
14. Mr. T. Łazowskiego, ul. Gródecka 1. 81.
15. Mr. H. Messuty, ul. Król. Jadwigi 31.
16. Mr. J. Mundówny, Bogdanówka 1. 67.
17. Mr. M. Oberlaendera, ul. Piekarska 33.
18. Mr. W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14.
19. Mr. L. Sładowskiego, ul. Halicka 1. 19.
20. Mr. K. Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26.
21. Dr. S. Stenzla, plac Mariacki 1. 8.
22. Mr. M. Terleckiego, ul. Grodzickich 2.
23. Mr. K. Dülla, ulica Piłsudskiego 1. 14.

## Myśliwskie sukcesy prem. Goeringa

Białystok, 20. 2. (PAT.) W ciągu dzisiejszego polowania premier Goering zabił dwa rysie z dubletu. Ogółem w ciągu dnia dzisiejszego padło 13 dzików, dwa wilki i 4 rysie.

## Projekt zbiorowej umowy bankowców

Warszawa, 20. 2. (Tel. wł. — s. b.) Jak się dowiadujemy, prezydium Zarządu głównego Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. złożyło w Min. Skarbu, Min. Opieki Społ., oraz Zw. Banków w Polsce projekt umowy zbiorowej, opracowany w szczegółach i zatwierdzony przez walny zjazd delegatów pracowników państwowych, który, jak wiadomo, odbył się w dniach 31 stycznia oraz 1 i 2 lutego b. r., projekt umowy zbiorowej.

Jako ostateczny termin odpowiedzi wyznaczono Związkowi Banków w Polsce dzień 27. lutego b. r. W razie odrzucenia przedłożonego projektu umowy zbiorowej, w dniu tym wybuchnie we wszystkich bankach prywatnych, domach bankowych i kasach oszczędności powszechny strajk okupacyjny.

### PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich. W ciągu dnia odwilż (w górach lekki mróz). Porywiste lecz już słabnące wiatry z kierunków zachodnich.

# Program pomocy zimowej na marzec

W piątek wieczorem odbyło się w sali Magistratu posiedzenie Prezydialne Miejsk. Obyw. Komitetu Pomocy Zimowej pod przewodnictwem p. Laskownickiego, który w zagajeniu obrad podkreślił krytyczne położenie Komitetu, walczącego z wielkimi brakami finansowymi wobec znacznych obowiązków, jakie ma do spełnienia, a zbyt małych wpływów, wskutek opieszałości płatników. Zwłaszcza zawodzą sfery lepiej sytuowane, które powinny by wydatniej wspierać Pomoc Zimową. Akcja świadczeń dla bezrobotnych prawdopodobnie przedłużona będzie na kwiecień. Sekretarz Mgr. Drwęski przedłożył sprawozdanie z dotychczasowej akcji. Wydatki od początku działalności Komitetu do 18 lutego wynoszą 201.028.13 zł. Wpływy 288.645.92 zł., do pokrycia do końca lutego zostaje 57.288.49 zł. Preliminarz wydatków na marzec wynosi 130.493.56 zł. Wpływy natomiast nie przekraczają miesięcznie 70.000 zł., wobec czego liczyć się należy z możliwym niedoborem, a co za tym idzie — wprost katastrofalnym wstrzymaniem tak niezbędnej akcji po mocy dla bezrobotnych.

W uchwalonym następnie preliminarzu wydatków wymienić należy następujące cyfry: 40.455 obiadów, 143.650 kg. chleba dla rodzin, 9.920 kg. chleba dla kuchen i świetlic, dożywianie dzieci kosztem 20.000 zł., węgiel dla rodzin w ilości 422.834 kg., rozdawnictwo mąki świątecznej w ilości 19.483 kg., rozdawnictwo bonów żywnościowych na sumę 28.730 zł., 9.300 litrów mleka i 93.000 porcyj kawy w herbaciarniach, rozdawnictwo mydła kosztem 1.935.06 zł., koszty administracyjne 2.750 zł., suma wydatków zł. 130.822.86.

### DOŻYWIANIE DZIECI

Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej jako Sekcja dożywiania dzieci Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej — obejmuje obecnie swą akcją wszystkie dzieci do lat 18 bez względu na przynależność ich do szkół. Dożywianie odbywa się w kuchniach, ogniskach i świetlicach Komitetu, ochronkach i przedszkolach zainteresowanych Towarzystw oraz w szkołach, gdzie rozdawane są drugie śniadania.

Poza tym wypłaca Komitet subwencję na dożywianie dzieci po 15 gr. od dziecka i ochronkom po 10 gr.

Wyniki akcji styczniowej przedstawiają się następująco: obiady dla dzieci wydawano w 22 kuchniach w tem 13 polskich, 2 ruskich i 7 żydowskich — 13 własnych i 9 subwencjonowanych. Na obiady uczęszczało 2.963 dzieci przez 31 dni — koszt obiadów wynosił 13.777.95 zł.

W 30 ogniskach Komitetu obejmujących 1138 dzieci rozdawano przez 24 dni po 1/8 kg. chleba i 1/8 litra mleka kosztem 1.420.22 zł.

Podwieczorki w 3 świetlicach dla 238 dzieci dosztowały 299.80 zł. Subwencje dla ochronek i przedszkoli w liczbie 17 polskich, 5 żydowskich, 1 ruskiej dla ogółem 1.135 dzieci — wynosiły zł. 3.518.50. Koła Rodzicielskie wydawały dziennie w 5-ciu szkołach mleko i chleb dla 6.760 dzieci kosztem 5.975.54 zł. Łącznie dożywiano dzieci 12.234 kosztem 24.992.31 zł.

W lutym akcja dożywiania dzieci kosztować będzie 28.523.74 zł.

### CZARNA LISTA

W grudniu i styczniu rozesłał Miej. ski Komitet Pomocy Zimowej wezwania do obywateli miasta Lwowa — z wymiarem świadczeń na rzecz Pomocy Zimowej. Niestety tylko czwarta część płatników spełniła swój obowiązek. Obecnie inkasenci MZE pobierają po domach opłaty na pomoc zimową od zalegających płatników, spełniając tę czynność bezinteresownie. Niestety, w niektórych domach natrafiają nie tylko na opór, ale nawet na nieprzychylne przyjęcie i to najczęściej ze strony osób, których sytuacja majątkowa pozwala na uiszczenie nie wielkiej stosunkowo daniny na rzecz bezrobotnych. Wobec tych faktów Miejski Komitet Pomocy Zimowej na posiedzeniu prezydialnym dnia 19 bm. uchwalił. w przyszłości podawać do wiadomości imienny wykaz firm i osób, które wzbraniają się od wymierzonych świadczeń na pomoc zimową zwłaszcza, jeżeli chodzi o większych płatników. Nie zawodnie jednak — płatnicy nie dopuszczą do tej przykrej ewentualności i zapobiegną umieszczeniu ich na tej czarnej liście, szybkiem wpłaceniem wymierzonej daniny.

# Nocny występ włamywaczy znaczony niepowodzeniem

(a) Przed kilku tygodniami nieznana szajka włamywaczy kasowych dokonała atak na kasę w Spółdzielni Spożywców przy ul. Senatorskiej 11. Atak ten, uwieńczony sukcesem pieniężnym, ci sami niewątpliwie sprawcy usiłowali ponowić wczorajszej nocy. Trzech jakichś młodych osobników po dokonanym przeglądzie zacisznej ulicy — rozstawiwszy czaty, już stanęło przed lokalem Spółdzielni, gdy nagle wyłonił się przed nimi strażnik „Czuwaj" celem skontrolowania sklepu. Pojawienie się strażnika przeszkodziło zamierzonemu atakowi a to tym bardziej, że strażnik stanął u wylotu ulicy w roli pilnego obserwatora.

Trzej osobnicy stali wciąż przed Spółdzielnią, a gdy strażnik wróciwszy zapytał ich „czy przypadkiem dzwonek w kamienicy zepsuty, że dostać się do niej nie mogą", — obrzucili go wulgarnymi słowami. A gdy w pewnym momencie szybko odszedł celem zaalarmowania komisariatu policyjnego, — wszyscy osobnicy szybko oddalili się z terenu, który mógł dla nich okazać się niebezpiecznym. W ten sposób dzięki czujności strażnika zamierzony nowy atak na Spółdzielnię zakończył się odwrotem sprawców i niepowodzeniem.

### 43 POSZUKIWANYCH PRZESTĘPCÓW POD KLUCZEM

(a) W czasie obławy policyjnej, przeprowadzonej w dniu wczorajszym przez funkcjonariuszy policyjnych na terenie miasta przytrzymano 43 osobników, poszukiwanych zarówno przez władze sądowe jak i policyjne.

### FRUWAJĄ W ŚWIAT WYCHOWANKOWIE SCHRONISKA NA ZAMARSTYNOWIE

(a) Raz po raz na łamach prasy ukazują się notatki, donoszące o ucieczce jednego i drugiego wychowanka ze Schroniska dla nieletnich w Zamarstynowie. Przed tygodniem trzech tamtejszych wychowanków z niejakim Michałem Pańczyszynem na czele wieczorem wymykali się na miasto, gdzie dokonali szeregu napadów rabunkowych na samotnie przechodzące kobiety, do czego przyznali się. W dniu wczorajszym zawiadomiono policję, że zbiegł ze Schroniska 15-letni Jerzy Kornblüth.

### ZE ZWYCZAJNEJ RUBRYKI

(a) W godzinach wieczornych nieznani sprawcy dokonali włamania do mieszkania Izaka Steinera przy ul. Stanfewicza 12, w Zamarstynowie, na którego szkodę skradli złoty zegarek, srebrną papierośnicę, 690 zł. w gotówce oraz 26 dolarów amerykańskich, łącznej wartości 1.200 zł. — Dochodzenia prowadzone w związku z kradzieżą garderoby wartości 1.200 zł. na szkodę Anny Friesel (Babrowa 10) ustaliły, że sprawcami tego włamania byli Jakub Rscheles (ul. Inwalidów 21) i Michał Golisowski (ul. Pod Koleją 3). Obaj znaleźli się pod kluczem.

### WSTRZĄSAJĄCY WYPADEK NA TORZE POD LWOWEM

(a) Przed południem zawezwane zostało Pogotowie Ratunkowe na dworzec główny, dokąd przywieziono pociągiem z przestrzeni między Kulikowem a Zaszkowem nieznanego mężczyznę, liczącego około 65 lat, który potrącony przez pociąg doznał rozbicia głowy i złamania ręki. W stanie nieprzytomnym Pogotowie przewiozło go do szpitala. Z tego powodu nie zdołano ustalić jego nazwiska.

## Wycieczka plantatorów buraków cukrowych

Z inicjatywy Związku Plantatorów buraków cukrowych Wielkopolski i Pomorza odbyła się wycieczka do Tow. Eksploatacji Soli Potasowych w Kałuszu.

Jak się dowiadujemy wycieczkę w Kałuszu z naprawdę staropolską gościnnością podejmował dyr. Horoch wraz z gronem urzędników Tespów.

Wycieczka w drodze powrotnej z Kałusza zatrzymała się we Lwowie a następnie udaje się do Krakowa. Tu uczestnicy wycieczki udadzą się na kopiec na Sowińcu.

## Wściekły pies na ul. Listopada

W środę dnia 17 lutego br. przy końcu ul. Listopada schwytał rakarz miejski około godz. 11-tej psa mieszańca białego z czarnymi plamami. Wedle zeznań czeladnika rakarskiego na chwilę przed schwytaniem pies ten ukąsił nieznanego nazwiska dziecko ubrane w biały płaszczyk, które szło z jakąś panią. Ponieważ w wyniku obserwacji i badań stwierdzono u psa tego wściekliznę, wzywa się przeto tą drogą rodziców względnie opiekunów tego dziecka jak i wszystkie osoby, które mogły być pokąsane oraz właściciela opisanego psa jak i właścicieli zwierząt pokąsanych, do zgłoszenia się bezzwłocznie w IV Wydziale Z. M. przy ul. Bourlarda 1. 2/I p., drzwi Nr. 14, a to w interesie zdrowia i własnego bezpieczeństwa.

AKADEMICKI ZWIĄZEK MORSKI, Oddział Lwowski, zawiadamia swych sympatyków, iż dn. 23 lutego br. w sali 3-ej Laboratorium Maszyn, Politechniki Lwowskiej, ul. Ujejskiego 1. 5, o godz. 19 odbędzie się wykład inauguracyjny VII-go kursu teoretycznego na stopień żeglarza. Wykład ten wygłosi prof. Eugeniusz Romer. — Następne wykłady we wtorki i czwartki. Kurs ten przygotowuje i zaprawia uczestników do wzięcia udziału w obozach morskich AZM. Szczegóły, dotyczące zapisów, rozkładu wykładów, oraz inne informacje, podane będą w afiszach i w lokalu AZM, ul. Senatorska 6, w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19 do 20.

# KRONIKA MAŁOPOLSKI

## Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Pod dwiema flagami". Grażyna: „Kusicielka". Palace: „Załoga".
BRZOZÓW. Goplana: „Prawda o miłości".
CZORTKÓW. Casino: „Niedokończona symfonia".
DROHOBYCZ. Sztuka: „Zapomniany człowiek", Wanda: „Panna Lili".
KOŁOMYJA. Mars: „Bounty", Gwiazda: „Tajna brygada".
LUBLIN. Apollo: „Daj mi twe serce", Corso: „Blond Carmen" i „Złota Rybka", Gwiazda: „Dawid Copperfield" i „Piekielny wąwóz", Rialto: „Czarownica" i „Flip i Flap", Stylowy: „Piętro wyżej", Venus: „Mayerling" i „Panowie w cylindrach".
PODHAJCE. Sokół: „Gabinet figur woskowych".
PRZEMYŚL. Olimpia: „Wierna rzeka", Casino' „30 karatów szczęścia". Raj: „Rok 2.000", Fotoplastikon: „Riwiera".
STANISŁAWÓW. Teatr: „Złoty wieniec" Casino: „Król burleski", Olimpia: „Maria Stuart", Urania: „Tydzień przed ślubem", Ton: „Jego złota rybka", Warszawa: „Confetti" i rewia.
USTRZYKI DOLNE. Promień: „Droga bez powrotu".

## Ze Stryja

(m) PO SŁONINĘ Z CZECHOSŁOWACJI DO POLSKI. Posterunek Straży granicznej w Wyżłowie przytrzymał Jurka Bruncwika, obywatela czeskiego, który przekradłszy się przez granicę, chciał — jak twierdzi — kupić u nas słoninę.

## Z Sokala

Z OKRĘGOWEGO TWA ROLNICZEGO W SOKALU. Referat instrski Kół Gospodyń Wiejskich przy O. T. R. w Sokalu objęła p. Janina Trypka.

KRADZIEŻ. Do sklepu kooperatywy „Solidarność" w Sawczynie ad Sokal włamali się nieznani sprawcy, kradnąc towar wartości 291 zł., oraz zegarek kieszonkowy pozostawiony w sklepie przez subiekta Hrycia Diacyszyna.

## Z Kołomyi

PROCES INŻ. MORAWETZA. Proces inżyniera Morawetza i tow. o nadużycie w Powiatowym Zarządzie Drogowym zbliża się ku końcowi. Po złożeniu opinii przez biegłego inż. Jaruszewicza p. prokurator, cofnął akt oskarżenia i zwrócił się z prośbą do Sądu o umorzenie postępowania.

## Ze Stanisławowa

POSIEDZENIE MAGISTRATU. Obecni: prezydent miasta p. dr. Zdzisław Stroński, wiceprezydent mgr. Franciszek Kotlarczuk, ławnicy: dr. Maksymilian Blumenfeld, dr. Józef Drzewicki, Jan Jasielski, dr. Aleksander Ritterman i M. J. Seibald.

Posiedzenie zaszczycił swoją obecnością wojewoda stanisławowski gen. Stefan Pasławski w towarzystwie naczelnika Wydziału Samorządowego Piotra Typiaka, inspektora sam. w Stanisławowie Duszniaka. Ponadto w posiedzeniu wzięli udział członkowie komisji rewizyjnej Tadeusz Rotter, dr. Izydor Kornblüh, dr. Henryk Epstein, dr. Jan Gutt, Jan Jasiński, L. M. Scherer i Stanisław Wiśniewski oraz ks. Roman Łobodyc za wreszcie naczelnicy Wydziałów Zarządu Miejskiego i dyrektorowie przedsiębiorstw miejskich.

Zagaił posiedzenie prezydent miasta dr. Stroński dziękując p. Wojewodzie za przybycie. Następnie prezydent dr. Stroński zobrazował w ogólnych zarysach sytuację gminy miasta Stanisławowa. O ile chodzi o konieczne dla miasta inwestycje — to przez latą osta tnie wykonano je wyłącznie dzięki środkom uzyskanym z Funduszu Pracy. Polityka inwestycyjna miasta nie może jednak być oparta w dalszym ciąg gu wyłącznie na kredycie Funduszu Pracy. To też obecnie chodzi o zdobywanię przez Zarząd miejski kwot potrzebnych na te cele z innych źródeł. Obecny plan inwestycyjny Rządu nie obejmuje naszej połaci kraju, jakkolwiek są i tu pewne możliwości (np. gazociąg z Daszawy) w każdym razie — mówił p. prezydent — musimy zejść na drogę inwestycyj opartych na własnych możliwościach finansowych. Mo ment obecny jest samorządu bardzo ważny pod względem gospodarczym i finansowym, to też preliminarz budżetowy gminy musi być przez Urząd względnie Wydział Wojewódzki bardzo skrupulatnie rozpatrywany. Jakkowiek miasto Stanisławów — mówił p. Wojewoda — wyszło dzięki współpracy Panów z przykrej sytuacji na drogę gładką i jest nadzieja, że będzie się ona miastu dalej dobrze słała, to jednak trzeba być ostrożnym.

Naczelnik Wydziału finasowego Za rządu miejskiego mkr. Stanisław Zawistowski scharakteryzował stan majątkowy gminy m. Stanisławowa, zdał sprawozdanie z dotychczasowego wykonania budżetu na rok 1936[37 tudzież przedstawił projekt dodatkowego budżetu na rok 1936|37 oraz projekt preliminarza budżetowego na rok 1937|38.

Po zakończeniu dyskusji nad budżetem dodatkowym 1936/37 uchwalił magistrat ze spraw bieżących: ponieść koszty ostemplowania sekcji pretensji Stoczni Gdańskiej do gminy m. Stanisławowa na rzecz Ministerstwa Komunikacji w kwocie 7.700 zł. z zastrzeżeniem żądania zwrotu od Stoczni Gdańskiej połowy tej należytości

## Z Sądowej Wiszni

WYKRYCIE SZAJKI KOLPORTERÓW FAŁSZYWYCH MONET. Od dwóch miesięcy na terenie prowincjonalnych miast, jak Gródek Jagielloński, Rudki, Komarno, Sądowa Wisznia, Jaworów, nieuchwytna szajka kolportowała monety 10 i 5-cio złotowe. Inwigilacje policji uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem, bo oto na targu w Sądowej Wiszni wpadła policja na właściwy trop, a delegowany do wykrycia sprawy st. post. Kozłowski dokonał w restauracji Markusa Guttera aresztowania Michała Czornego, zwanego „Picio", zamieszkałego we Lwowie przy ul. Lwowskich Dzieci 3. U Czornego znaleziono 12 sztuk monet 10 zł. i 9 sztuk 5-cio zł. W związku z tym aresztowano jeszcze szereg osób, których nazwiska trzymane są w tajemnicy. Ci sami kolporterzy w dniu 8 b. m. na targu w Komarnie za większą ilość falsyfikatów zakupili kilka koni, krzywdząc Fedka Kaczmarka na 180 zł.

## Z Kamionki Strum.

WALNE ZEBRANIE SOKOŁA. We własnym lokalu odbyło się walne zebranie Sokoła. Przewodniczył mjr. w st. sp. druh Kijowski, w którym wziął udział prezes dzielnicy małopolskiej dr. Wolańczyk. Prezesem wybrany został ponownie druh Rolski. Skład zarządu, Komisji rew. i Sądu honorowego ten sam co w poprzednim roku.

WIECZÓR LITERACKI POŚWIĘCONY 3 WIESZCZOM. Urządzony przez uczniów VIII. kl. gimn. „Wieczór trzech wieszczów" był imprezą wartościową i niezwykle atrakcyjną. Salę Sokoła wypełniła licznie publiczność z p. Starostą na czele.

## Z Sanoka

SKANDAL NA POSIEDZENIU RADY POWIATOWEJ. Na posiedzeniu sekcji sanitarnej Wydziału Powiatowego w Sanoku, w czasie dyskusji, lekarz dr. Salomon Ramer oświadczył, że: „Rada Powiatowa jest menażerią dr. Skwarczyńskiego" byłego starosty powiatu sanockiego. Powiedzenie to wywołało zrozumiałą konsternację. Dr. Ramer jest dyrektorem K. K. O. M. Sanoka, naczelnym lekarzem Ubezpieczalni Spo łecznej i prezesem miejscowego kahału. Ciekawym jest, jak zareaguje na to p. dr. Skwarczyński obecnie dyrektor administracyjny Fabryki „Sanok" S. A., no i jakie konsekwencje wyciągnie p. starosta Bucior, gdy się o tym dowie.

## Z Rzeszowa

WYSTĄPIENIE MAJSTRÓW ŻYDOWSKICH Z CECHU SZEWSKIEGO. Na odbytym ostatnio nadzwyczajnym walnym zebraniu Cechu szewców w Rzeszowie postawiono — zgodnie ze statutem — wniosek o wykluczenie członków zalegających ponad 6 mies. z wkładkami, wśród których było kilku majstrów żydowskich. Wówczas ci ostatni zgłosili demonstracyjne wystąpienie z Cechu.

NOWY STAROSTA. Decyzją Min. Spraw Wewn. starostą powiatowym w Rzeszowie został mianowany p. Stefan Bernatowicz, dotychczasowy starosta w Bóbrce.

PARCELACJA 75 HA W POW. RZESZOWSKIM. W związku w ostatnim rozporządzeniem Rady Ministrów dotyczącym parcelacji, przewidziana jest w pow. rzeszowskim w rb. parcelacja 75 ha roli, w majątkach Zaborów i Nowa Wieś, należących z Jezefa Wiktora.

UCIEKŁ Z ARESZTU NA... WESELE SIOSTRY. Sąd okręgowy w Rzeszowie rozpatrywał sprawę Ignacego Majdy, który odpowiadał za ucieczkę z aresztu gminnego w lipcu ub. r. Majda tłumaczył się, że zbiegł, gdyż chciał być koniecznie na weselu siostry. Amatora zabawy weselnej skazano na 8 tygodni więzienia.

PODPALIŁ ZAGRODĘ OJCA. Przed sądem przysięgłych odpowiadał 22-letni Jan Bryła, oskarżony o podpalenie gospodarstwa swego ojca Walentego, w Staroniwie pod Rzeszowem, do konanego w lecie ub. r. Pastwą pożaru padł wówczas dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Oskarżony tłumaczył się, że do czynu popchnęło go złe traktowanie przez ojca i macochę. Przysięgli wydali werdykt uniewinniający.

O UNOWOCZEŚNIENIE RZESZOWA. We czwartek odbędzie się w Czytelni TSL wieczór dyskusyjny, poświęcony sprawie planowanego rozwoju zabudowania miasta, przy możliwie jak największym zastosowaniu zasad nowoczesnej urbanistyki.

PIERWSZY CHRZEŚCIJAŃSKI MAGAZYN OBUWIA. We czwartek 25 bm. odbędzie się poświęcenie pierwszego chrześcijańskiego magazynu obuwia, mieszczącego się przy ul. Kościuszki 3 pt. „Wielkopolanka". Na leży żywić nadzieję, że społeczeństwo rzeszowskie poprze polską placówkę handlową.

MIĘDZYNARODOWY OSZUST SKAZANY NA 5 LAT WIĘZIENIA. Grasujący w Wiedniu i Berlinie oszust Izrael Hausel rodem z Przemyśla, wyłudził ostatnio od Franciszki Skrabolakowej w pow. brzozowskim, zakupione przez nią na raty kilimy i obrazy, zjawiwszy się w charakterze przedstawiciela firmy. W wyniku odbytej obecnie przed sądem grodzkim w Brzozowie rozprawy, został skazany na 5 lat więzienia i 5-letni pobyt w zakładzie dla niepoprawnych przestępców.

SPRAWOZDANIE Z BUDOWY KOŚCIOŁA. W r. ub. ustawiano w kościele Chrystusa-Króla nowy ołtarz ala bastrowy, zainstalowano elektryczność, ułożono posadzkę i wprawiono 2 nowe witraże. Obecnie znajdują się w wy konaniu 2 dalsze witraże. Nadto wszczęto obecnie akcję celem instalacji ogrzewania centralnego. Niedobór z r. ub. i lat poprzednich w kwocie 24.000 zł. został już w znacznej części pokryty.

SAMOUK-MECHANIK WYRABIAŁ 50-GROSZÓWKI. U Antoniego Lwa w Kraczkowej znaleziono dwie podrobione monety 50 gr. oraz w mieszkaniu jego cały szereg narzędzi służących do podrabiania monet kruszcowych. W wyniku powyższego Lew stanął przed sądem przysięgłych w Rzeszowie, oskarżony o podrabianie polskich monet kruszcowych. Lew, samouk-mechanik wiejski przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu, do winy się jednak nie poczuwa, tłumacząc się z płaczem, iż dwie 50-groszówki zrobił jedynie z ciekawości, bez zamiaru puszczenia ich w obieg. Sąd skazał go na 7 mies. więzienia.

# KRONIKA LUBELSKA

TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO FORTANCERKI. W Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 32, w mieszkaniu własnym, usiłowała pozbawić się życia przez podernięcie żył u lewej ręki — fortancerka restauracji „Unia" — 27-letnia Helena Pachurka. Nieszczęśliwą po udzieleniu jej pierwszej pomocy lekarskiej pozostawiono w domu, gdyż stan jej jest nie zbyt groźny. Co było powodem targnięcia się na życie na razie nie ustalono.

CZYJE RZECZY? W urzędzie pocztowym Lublin 1, pozostawione zostały następujące przedmioty: okulary w oprawie rogowej, portmonetka skórzana pusta, portmonetka jedwabna z 54 gr. gotówki. Przedmioty te są do odebrania w I-szym Komisariacie P. P. w Lublinie.

LUBELSKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE DOMAGAJĄ SIĘ ZWIĘKSZENIA KREDYTÓW NA ROBOTY PUBLICZNE. W tych dniach od było się międzyzwiązkowe zebranie lubelskich Zw. Zawodowych, na którym stwierdzono, iż kredyty na roboty publiczne zostały zmniejszone. W wyniku zebrania postanowiono wysłać do p. Wojewody delegację z memoriałem — wskazującym na potrzebę zwiększenia kredytów na roboty publiczne, co umożliwiłoby zatrudnienie bezrobotnych.

ZNIKNIĘCIE MŁODEJ DZIEWCZYNY. Zieniewiczowa Zofia zam. w Lublinie przy ul. Granicznej 6, zameldowała, że córka jej 16-letnia Lucyna, wyszła z domu w niewiadomym kierun ku, zabierając z sobą 30 zł. i dotychczas nie wróciła. Meldująca jednocześnie nadmienia, że córka jej zdradzała objawy choroby umysłowej. Ktokolwiek by wiedział o jej obecnym pobycie, proszony jest o doniesienie natych miast policji w najbliższym komisariacie, lub matce.

GRZECH MŁODOŚCI POMŚCIŁ SIĘ. W kol. Goleszyn gm. Molodiatyczne, pow. hrubieszowskiego, niejaka Byk Aniela, lat 21, podczas nieobecności domowników urodziła dziecka płci żeńskiej, które rzekomo miała udusić, a następnie ukryła je w łóżku z obawy przed mężem, którego poślubiła zaledwie przed 2 tygodniami. Zwłoki zabezpieczono a wyrodną matką zajęła się policja.

UJĘCIE GROŹNEGO PODPALACZA. We wsi Żółtańce pow. chełmskiego, na szkodę Kruka Władysława i innych — o czym donosiliśmy — spłonęło 5 stodół i 7 innych budynków, przy czym straty wyniosły przeszło 4.540 zł. Obecnie w toku przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że pożar powstał wskutek podpalenia z zemsty do sąsiadów — przez Kruka Józefa lat 29, który przyznał się do winy. Kruka zatrzymano.

## *Z Borysławia*

PRODUKCJA ROPY W BORYSŁAWSKIM ZAGŁĘBIU NAFTOWYM W STYCZNIU1 937 R. Ogólna odtłoczona produkcja kopalń w Borysławiu, Mraźnicy, Tustanowicach wynosiła w styczniu b. r. 1890.12 cystern, z czego kopalnie w Borysławiu dały 443.93 cystern, w Tustanowicach 862.78 cystern w Mraźnicy 566.18 cystern, łapaczki i towarzystwa dla handlu ropą 17.23 cystern.

W porównaniu z grudniem zmniejszyła się produkcja w styczniu o 151.71 cystern, co przypisać należy wielkim mrozom. Odtłoczona produkcja ropy kopalń w Schodnicy wynosiła w styczniu 312.88 cystern.

## *Z Drohobycza*

Z FRONTU WALKI Z GRUŹLICĄ. Na odbytym w Drohobyczu walnym zgromadzeniu Powiatowego Koła Walki z Gruźlicą po sprawozdaniu z działalności zarządu poradni przeciwgruźliczej, uchwalono absolutorium ustępującemu zarządowi i wybrano nowy w tym samym składzie. Wybrano tylko nową komisję rewizyjną: nacz. Denasiewicz, dr. Michel, Kocko i naucz. Jampoler. Do sądu honorowego zostali wybrani naczelnik Sądu dr. Zieliński, dyr. Biluchowski, dyr. Kolendowski, dr. R. Skibiński i dyr. Krajowski.

WSTRZĄSAJĄCA KATASTROFA AUTOBUSOWA. Na linii Drohobycz — Stryj koło Polminu wydarzyła się śmiertelna katastrofa automobilowa. Jadący w aucie kupiec z Drohobycza Weinreb poniósł śmierć na miejscu, szofer zaś w stanie ciężkim został odstawiony do szpitala. Przyczyną katastrofy była nieostrożna jazda jadącego wozem woźnicy, który zasnął na wozie, konie zaś na widok nadjeżdżającego auta spłoszyły się, tak, że szofer nie chcąc najechać na wóz, raptownie skręcił, uderzając z całej siły w słup telefoniczny.

NOWE WŁADZE PODOKRĘGU PODKARPACKIEGO LOZPN. Po dyskusji i udzieleniu absolutorium ustępującemu wydziałowi wybrano nowy wydział w następującym składzie: przewodniczący — mjr. Gawlik, zastępca — kpt. dr. Mlotek, sekretarz — B. Lachowicz, skarbnik — Sikora, kapitan związkowy — I. Lachowicz. Członkowie wydziału: E. Bloch, Gartenberg, Horodyski, Hütter, prof. Solczanek, Szerf, Wiśniewski, Wojewoda.

Z ważniejszych uchwał powziętych na walnym zgromadzeniu podkreślić należy uchwałę założenia Kasy Wzajemnych Ubezpieczeń Graczy.

SPÓŁDZIELNIA KREDYTOWA PRACOWNIKÓW NOTARIALNYCH. Na skutek starań rejenta Zakiego, została założona w Drohobyczu spółdzielnia kredytowa pracowników notarialnych pod nazwą „Kasa Pożyczkowa Pracowników Notariatu, spółdzielnia z odpow. udziałami w Drohobyczu". Do zarządu spółdzielni weszli: I. Zaki, M. Bassarab, i E. Mittelstädt, do Rady Nadzorczej weszli: S. Cisło, I. Strömich, M. Weiss, Bukowski, Błauciakowa i Bała.

SKREŚLENIE KLUBU Z PZPN. Na ostatnim posiedzeniu wydziału Podokręgu Podkarpackiego LOZPN. uchwalono wystąpić z wnioskiem do LOZPN. o skreślenie K. S. Strzelec-Polmin z listy członków PZPN. z powodu zupełnej bezczynności i systematycznego niewykonywania zarządzeń władz sportowych.

WIZYTACJA MINISTERIALNA NA POCZCIE. Do Drohobycza przybył wiceminister Poczt i Telegrafów, inż. Argasiński w towarzystwie dyrektora Poczt i Telegrafów ze Lwowa na wizytację tutejszego Urzędu Pocztowego i oglądnięcie prac przy przebudowie poczty w Drohobyczu, która została wyposażona w najnowsze urządzenia tele-techniczne.

## *Z Żółkwi*

Z ŻYCIA TOWARZYSTW. Tegoroczne walne zebranie „Kasyna Obywatelsko-urzędniczego" odbyło się przy słabej frekwencji. Wybrano zarząd, w tym samym składzie osobowym co uprzednio.

LUSTRACJA W ZWIĄZKU STRZELECKIM. Na terenie Związku Strzeleckiego bawił delegat Komendy Głównej, okręgowy lustrator mjr. Balko, który zwiedził szereg placówek i Oddziałów Związku.

Wieczorem tegoż dnia, był obecny na miesięcznym zwyczajnym posiedzeniu Zarządu powiatu i wysłuchał sprawozdań.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu powiatu, uchwalono terminarz wyborów w Placówkach i Oddziałach Związku Strzeleckiego, które odbyć się mają dnia 14 marca, za wyjątkiem oddziału żółkiewskiego, gdzie wybory odbędą się 13 marca.

## ..program radjowy.

PONIEDZIAŁEK, DNIA 22 LUTEGO

6.30 Audycja poranna. 7.25 (LW) Program na dzisiaj. 7.30 (LW) „Parę informacyj". 7.35 (LW) Muzyka lekka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 (Lw.) Muzyka operowa na płytach. — 12.40 Dziennik południowy. — 12.50 „Pomyślmy o starych" — pogadanka. — 14.30 (Lw.) Koncert życzeń. — 15.00 Wiadomości gospodarcze. — 15.15 (Lw.) Koncert reklamowy. — 15.30 (Lw.) Wiadomości bieżące. 15.35 (Lw.) Ryszard Tauber śpiewa piosenki. — (płyty). — 15.55 Pogadanka społeczna: „Akademicy na froncie miłosierdzia. — 16.00 (Lw.) Program na jutro. — 16.05 (Lw.) Muzyka rosyjska — (płyty). — 16.15 „Czy mamy także mówić ortograficznie" — odczyt. — 16.30 Pieśni ludowe orawskie w opracowaniu Wilhelma Mantla. — 16.50 (Lw.) „Uniwersytet Jagielloński — Wszechnica Międzynarodowa" — odczyt wygłosi prof. dr. K. Hartleb. — 17.05 Koncert solistów. — 17.50 „Platyna" — pogadanka. — 18.00 Pogadanka aktualna. — 18.10 Wiadomości sportowe. — 18.20 (Lw.) Recital fortepianowy Olgi Garbiczowej. — 18.40 (Lw.) „Stryj, miasto emerytów i szkolnej młodzieży" — pogadanka, wygłosi prof. Józef Weisblum. — 18.50 „Umowa o dożywocie" — felieton. — 19.00 Audycja strzelecka. — 19.30 (Lw.) „Echa minionych lat". Wykonawcy: Chór „Bard" pod dyr. Mieczysława Krzyńskiego — ze Lwowa na wszystkie Rozgłośnie P. R. i Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego — z Warszawy. — 20.20 10-ty koncert Ormuzu. — 21.30 Fragment z dialogu „Laches czyli o męstwie" Platona, w przekładzie własnym, odczyta Władysław Witwicki. — 22.00 Mała Orkiestra P. R. — W przerwie o godzinie 22.55: Ostatnie wiadomości.

# Zarządzenie przeglądu koni i wołów w całym państwie

Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych zarządził przegląd następujących koni oraz wozów na terenie całego państwa: 1) koni czteroletnich tj. urodzonych w r. 1933, 2) koni starszych, które z jakichkolwiek powodów dotychczas nie otrzymały dowodów tożsamości i nie zostały zapisane do ksiąg ewidencyjnych, 3) koni 8-letnich i 12-letnich, tj. urodzonych w r. 1929 i 1925, posiadających w dowodach tożsamości wpisane kategorie: „W. I.", „W. II.", „A. L.". „A. C.", lub „T" dla poczynienia ewentualnych zmian klasyfikacji, 4) wszystkich koni 4-letnich i starszych, tych posiadaczy, którzy z powodu zaniedbania swych obowiązków meldunkowych, wypływających z tytułu posiadania konia, wyznaczeni zostaną imiennie, na wniosek rejonowych inspektorów koni, 5) przegląd wozów oraz uprzęży w miejscowościach, w których dowódcy poszczególnych okręgów korpuśnych uznają to za wskazane

Termin rozpoczęcia przeglądu ustala się w czasie między 1 kwietnia a 1 maja, a zakończenie przed rozpoczęciem żniw. Konie powinny być doprowadzone do przeglądu przez osoby, które będą w stanie udzielić organom, przeprowadzającym przegląd, niezbędnych informacyj i przedstawić konia z właściwym dowodem tożsamości, Niedopuszczalne jest natomiast doprowadzenie koni przez dzieci czy też osoby, nie znając zupełnie koni i nie orientujące się, który z dowodów tożsamości wystawiony jest na danego konia.



Wydawca: Malop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.